

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY”.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 55.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 7 marca 1930 r.

Rok XXIV.

## Front katolicki.

Dziką walkę z religią, jaką dziś prowadzą Sowiety, pokazała nam już przed 140 laty rewolucja francuska. Bezbożnicy rosyjscy walczą z każdym wyznaniem, walczą z Bogiem. Antychryst nie może być większym wrogiem religii od bezbożnego bolszewika.

Polska graniczy od wschodu z państwem sowieckim. Więc nie można się wcale temu dziwić, że teorie bolszewickie były i są u nas dosyć głośne.

Dzisiaj, gdy kraj dochodzi do najostrejszego kryzysu ekonomicznego, słyszy się u nas nierzadkie pytania, czy to czasem ukryte sprężyny bolszewickie nie prowadzą nas celowo, chociaż ukradkiem, do zupełnej ruiny żęby społeczeństwo pchnąć w ramiona bolszewizmu.

Kryzys ekonomiczny i kryzys religijny podaje sobie ręce.

W czasach rozbiorowych silna wiara trzymała jedność narodu. Ze naród polski nie zatracił języka potockiego, jest walną zasługą naszych kościołów i naszego duchowieństwa katolickiego. O tem u nas, w zaborze pruskim, nie ma dwóch zdań.

A obecnie, co nas rozsadza? Sekciarstwo, niedowiarstwo i obojętność religijna. Życie nad stan, chęć używania, pragnienie bytu bez wysiłków — oto główne cechy charakterystyczne obecnej doby.

Kto nas z tego wyleczy? Czy teatr, kino, zabawy, kawiarnie?

Nietylko stąd żadnej pomocy nie uzyskamy, ale jeszcze bardziej się pograżymy w biedzie materialnej i moralnej.

Ratunek dla schorzałego organizmu społeczeństwa może tylko dać religia. Religia nauczy nas następujących rzeczy:

1. skłoni nas do wniścia w siebie;
2. wskaże nam drogę do odrodzenia wewnętrznego;
3. da nam siły potrzebne do powstania.

Nie stojąc na gruncie religijnym, szukamy przyczyn naszego smutnego położenia za wiele w innych grupach społecznych, za mało zaś w tej grupie, do której należymy i za mało w sobie samych. Robimy za wiele zarzutów, za mało pozytywnej pracy. Rozdrabniamy się, zamiast się łączyć.

Życie religijne otworzy nam naszą własną duszę, a miłością każe objąć nawet przeciwnie i wrogię prąd. Wtedy łatwiej poznamy błędy własne, dla cudzych zaś będziemy wyrozumiali. Łatwiejsze będzie porozumienie między partjami politycznymi.

Tak zwana sanacja dzisiejsza chciała odrodzić społeczeństwo. Niestety, celu zamierzonego nie osiągnęła, bo szła fałszywą drogą. Odrodzenia moralnego nie może wywołać grupa ludzi, nie stojąca twardo na stanowisku religijnym. Bo środki przyrodzone nie starczą do podniesienia się moralnego. Prawdziwą drogę do odrodzenia człowieka wskazuje tylko religia, mianowicie drogę zaparcia się siebie i drogę łaski Bożej.

Jeżeli kiedykolwiek powstanie w

## Wotum zaufania dla rządu Tardieu Burzliwe sceny w parlamencie francuskim.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 6. 3. W dniu wczorajszym podczas bardzo burzliwego posiedzenia izby deputowanych uzyskał nowy rząd premiera Tardieu wotum zaufania większością 316 przeciw 263 głosom.

Tardieu był na tyle odważny, że ośmielił się wystąpić w parlamencie z nowym rządem swoim w popielec, czego by wielu nie zrobiło ze względu na przesąd. Już wejście na salę ministrów powitane było przez lewicę obstrukcją robioną biciem w pulpity. Hałas wzmógł się, gdy się okazało, że ławy rządowe nie

wystarczą dla 34 członków gabinetu, tak że wśród ironicznych nawoływań niektórych członków gabinetu musieli zająć się na ławach poselskich. Tardieu sam był w świetnym humorze. Mowa jego jednakże, dostosowana do nastrojów panujących w izbie, utrzymana była w tonie zaczepnym. B. premier Herrjot zwalczał w swoim przemówieniu rząd Tardieu, jako reakcyjny. Nic to jednak nie pomogło, Tardieu uzyskał, jak na stonki francuskie, dość dużą większość. W.

## Władze niemieckie przygotowane na wypadek rozruchów komunistycznych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 6. 3. Władze bezpieczeństwa przygotowane są do wszelkich rozruchów, jakie mogą nastąpić w dniu dzisiejszym bądź ze strony komunistów, bądź też ze strony hitlerowców. Ogólnie panuje przekonanie, że komuniści przestraszeni środkami zapobiegawczymi rządu, nie odważą się na większe demon-

stracje, tem bardziej, że zarówno w Bawarii, jak i w Saksoni wszelkie manifestacje komunistyczne są oficjalnie zakazane wobec czego ich uczestnikom grożą surowe kary.

Niewątpliwie pod wpływem niebezpieczeństwa komunistycznego nastąpiła zgoda wśród członków gabinetu. B.

## Nie będzie jednorazowej daniny w Niemczech.

Przez podwyżkę szeregu podatków zamierza rząd Rzeszy zrównoważyć swój budżet.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 6. 3. Rząd Rzeszy uzgodnił wreszcie swoje stanowisko w sprawie podniesienia podatków i sposobu uzyskania nowych pieniędzy. Dotychczas kłócili się na ten temat ministrowie z partji ludowej z socjalistami. Ostatecznie ustalono, żeby nie pobierać żadnej osobnej daniny, a powiększyć dochody skarbowe o potrzebne pół miljarde marek przy pomocy podwyższenia podatku od piwa, ceł od kawy i herbaty i ceł od benzyny, wprowadzenia podatku od wody mineralnej oraz ustalenia terminów wpłaty podatków w sposób korzystny dla państwa.

Cała prasa prawicowa uważa pogodzenie się w tonie rządu za zwycięstwo

jego członków socjalistycznych. Zapowiedź gabinetu, że od pierwszego kwietnia 1931 roku nastąpi zmniejszenie podatków, nie znajduje wiary. Prasa opozycyjna uważa, że są to zwykle obietniczki, którym nie można wierzyć. B.

## Powódź w południowej Francji spowodowała dotychczas śmierć 100 osób.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 6. 3. Z Południowej Francji donoszą o strasznych skutkach katastrofalnych wylewów, które spowodowały mnóstwo wielkich szkód material-

nych, oraz śmierć około 100 osób. Olbrzymie masy wody doprowadziły do zerwania połączeń telegraficznych i telefonicznych oraz do zapadnięcia się wielkiej liczby domów mieszkalnych, mostów i wałów ochronnych. Kilkunastu żołnierzy zatrudnionych przy pracach ratunkowych, znalazło śmierć w falach. Specjalnie nawiedzona są okolice miast Castres i Montauban. Kilka tysięcy ludności schroniło się na dachy swoich domów i oczekuje pomocy z zewnątrz, ponieważ jest zupełnie odcięta od świata. W.

Tuluza, 5. 3. (Pat.) W Moissac runęło w gruzy sto domów, w Villemur runęło 130 domów mieszkalnych. Całe Villemur przedstawia obecnie zupełną ruinę. Z osób, prowadzących akcję ratunkową utonęło jeszcze dwie. Departament Farn et Garonne jest zupełnie oddzielony od świata. W okolicy Bordeaux dolina La-reole została zalana, ludność jednak poprzedniego dnia wywieziono.

Rada ministrów przyjęła projekt ustawy, przewidujący otwarcie kredytów na cele zorganizowania nowego departamentu ministerjalnego oraz postanowiła wyasygnować 30 milionów franków jako kredyt nadzwyczajny na pomoc dla dotkniętych klęską powodzi na południu Francji.

Polsce partja polityczna, która się oprze o podstawy religijne, to takie stronnictwo będzie dopiero prawdziwą sanacją. (Najbliższą tego ideału jest Chrześc. Demokracja).

Drogę do zmartwychwstania należy znać. Ale to nie wystarczy. Trzeba mieć sił dosyć, żeby iść tą drogą. Niestety, wielkiej części społeczeństwa życie publiczne tak obrzydło, że najlepsze jednostki wycofały się zupełnie w zacisze domowe. Nie było dość sił, żeby pójść cierniową drogą pracy publicznej i politycznej.

Otóż potrzebne siły do takiej zbożnej pracy może tylko dać religia. Zródło nadprzyrodzone łaski Bożej może jedynie człowieka słabego zasilić do pracy nad odrodzeniem chorego organizmu naszego.

Zdaje się, że myśl katolicka zaczyna się u nas powoli budzić. Przyczyniają się do tego bardzo wydatnie

swojem antyreligijnem stanowiskiem nasi panowie bezwyznaniowi, którzy pracują na wysokich stanowiskach państwowych.

Nie możemy niestety powiedzieć, żeby nasi panowie ministrowie odznaczali się zbytą religijnością; mieliśmy dowody, że stosunki są tam raczej wręcz odmienne.

Ale właśnie dla tego zbudziłyśmy się. I niedaleki jest czas, że katolicy pomyślą wnet o tem, żeby się zeseregować w jedną grupę społeczną, aby na podstawie wiary szukać ratunku dla nieszczęśliwego społeczeństwa.

Oczywiście, religia nie może się stać płaszczykiem do pokrycia swoich interesów partyjnych, jak to było przy ostatnich wyborach. Ale religia musi być celem sama w sobie, podstawą, z której ma wyrosnąć porządek społeczny w Polsce. **Katolik.**

## Ważne narady ministrów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 6. 3. Wczoraj przez cały dzień toczyły się ważne narady w rządzie. Premier Bartel wrócił rano z Krakowa i zaraz po powrocie udał się na zamek do Prezydenta Rzplitej, który również przybył ze Spawy. Konferencja na zamku trwała około 3/4 godziny. Premier powrócił około godz. 12-iej i wówczas w prezydjum rady ministrów odbyło się posiedzenie rady gabinetowej z udziałem wszystkich członków rządu. Posiedzenie było poświęcone omówieniu stanowiska wobec reformy konstytucji, ale poruszono również i inne zagadnienia, jak sprawy gospodarcze, rokowania handlowe polsko-niemieckie i stosunek rządu do sejmu.

Na wstępie minister sprawiedliwości Dutkiewicz referował przebieg dotychczasowych prac komisji konstytucyjnej sejmu i dał charakterystykę poszczególnych projektów reformy konstytucji. Nad tem rozwinęła się dyskusja, której przebieg nie został ujawniony. Podobno jednak przeważało zdanie, że przedwczesne byłoby teraz wystąpienie rządu z własnymi projektami. Należy wczekać przynajmniej wstępnego omówienia w komisji konstytucyjnej wszystkich działów konstytucji.

Wczoraj w południe kazały pogłoski, że premier Bartel zabierze dziś głos imieniem rządu w sejmie, w związku z pierwszym czytaniem projektu rewizji konstytucji, zgłoszonego przez stronnictwo centrowe. Uchodzi jednak za rzecz prawie pewną, że rząd premiera Bartla zamierza zwołać nadzwyczajną sesję

sejmową, która byłaby poświęcona rewizji konstytucji pozatem umowie likwidacyjnej z Niemcami i sprawom gospodarczym.

Rada gabinetowa zakończyła się około godz. 2-iej popołudniu bez powzięcia wiążących uchwał. Następnie marszałek Pilsudski udał się do gabinetu premiera, gdzie odbył półgodzinny konferencję.

## Z komisji sejmowych.

### Ulgi podatkowe dla handlu i przemysłu odrzucone.

(PAT) Pod przewodnictwem p. Diamanda, w obecności kierownika ministerstwa skarbu Matuszewskiego i ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego odbyło się 5 marca wspólne posiedzenie sejmowej komisji budżetowej i przemysłowo-handlowej, które obradowały nad rządowym projektem ustawy, dążącym do stworzenia funduszu gwarancyjnego dla eksportu.

Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej dnia 5 marca odbyło się trzecie czytanie projektu ustawy o reformie podatku obrotowego. Komisja większością głosów klubu B. B., Stronnictwa

Warszawa, 6. 3. (tel. wł.) Według urzędowych danych statystycznych liczba bezrobotnych wzrosła do 291 tysięcy. (A ile jest niezarejestrowanych?) W pewnych kołach uważają, że w końcu marca należy oczekiwać zmniejszenia.

Warszawa, 6. 3. (Tel. wł.) Minister spraw wewnętrznych wydał wczoraj okólnik do wszystkich wojewodów w sprawie zaostrzenia akcji zwalczania pornografii. Minister w okólniku tem poleca ścigać handlarzy wydawnictw

Chłopskiego i częściowo P. P. S. przyjęła projekt ustawy w tej formie, w jakiej ustalony został w drugim czytaniu.

Pod przewodnictwem p. Czetwyńskiego obradowała komisja nadzwyczajna do zbadania zajęć w Sejmie w dniu 31 października 1929 r. Komisja przesłuchała 10-ciu świadków. Dodatkowo przesłuchano kierownika urzędu pocztowego w sejmie, Elżanowskiego. Zawezwani w charakterze świadków posłowie Koc i Polakiewicz przesłali odpowiedź, że podzielając oświadczenie prezesa Sławka, uczynione w imieniu klubu B. B. odmawiają zeznań.

## Rozpaczliwy krzyk duszy z państwa antychrystów

Dzika bachanalja antyreligijnych prześladowań.

Pewna osobistość, której niedawno udało się zbiec do Finlandji z Rosji sowieckiej, gdzie przez 34 lata była protestanckim misjonarzem, w tych dniach otrzymała dwa pisma z gubernji petersburskiej z opisem tego, co się w ostatnich dniach dzieje w państwie czerwonych katów. W piśmie datowanym dnia 8 lutego autor tegoż donosi:

„Jeżelibyście znali i wiedzieli, jak u nas się wszystko zmieniło od tych niedawnych czasów. Gdy wyjechaliśmy z tutejszej miejscowości, nastąpiła u nas epoka wszystkiego niespodziewanego, epoka publicznej i uprawionej grabieży! Przeprowadzana kolektywizacja w tak niezwykłych formach, zwróciła się w szczególności przeciwko wszystkim wierzącym w Boga. Piszę tylko prawdę. My wierzący, wzięci jesteście, jak nam mówią, w „pazury”. Kilka dni temu zapłaciłem 40 rubli i 10 owsa podatku. Dzisiaj znowuż odemnie żądają 50 rubli gotówką i 50 pudów owsa. Jeżelibym sprzedał wszystkie swoje nieruchomości i ruchomości do ostatniej nitki — to takiego podatku uiszczyć nie mogę. Oświadczono mi, że jeżeli w określonym terminie nie uiszczę żądanej kwoty, to mam się przygotować do więzienia, a więc pójść na zsyłkę. Mój wujek zapłacił również 40 rubli podatku i teraz znowuż żądano od niego 100 rubli dopłaty, a oprócz tego tyle owsa, ile on nie mógł zebrać z całego swego pola. (Ja i wuj mamy po dwie krowy, po jednym koniu i po dwa hektary ziemi).

Dalej donosi: „Wszyscy zmuszeni będziemy pozostawić swoje domy i wsie, bo dostaliśmy się pod pretekst prześladowań religijnych. Możecie sobie wyobrazić nasze ciężkie położenie. Ciężkie czasy w Rosji, stały się jeszcze cięższymi! Jeżelibyście to wszystko widzieli, co się u nas obecnie dzieje, to napewno stracilibyście cierpliwość! I ja tego wszystkiego wytrzymać nie mogę i postanowiłem uciec z Rosji jak najwcześniej.

Wszystkie kościoły w naszej miejscowości zamknięto. Zamknięto również ewangelicki kościół w Petersburgu. Antyreligijne prześladowania zmieniły się obecnie do tego stopnia, że wsadzają nas do aresztów i męczą torturami. A to

## Pożyczka dla rolników jest, ale tylko na sztuczne nawozy.

Warszawa, 6. 3. (tel. wł.) Państwowy Bank Rolny otrzymał od grupy banków londyńskich krótkoterminową pożyczkę w wysokości półtora miliona funtów szterlingów. Pożyczka ta przeznaczona jest na zakup nawozów sztucznych i wypłacona będzie w trzech ratach: w marcu, kwietniu i maju.

Dziwnem wydać się musi, że w chwili obecnej zaciąga się pożyczki na zakup nawozów sztucznych, tem bardziej, że

nasze krajowe fabryki nawozów sztucznych w Chorzowie i Mościcach zwalnają wielkie rzesze robotników, gdyż nie ma zapotrzebowania na nawozy sztuczne. Za biedne jest rolnictwo, ażeby przy tak niskich cenach zboża, uprawiać gospodarkę intensywną. Kredyt uzyskany przez Państwowy Bank Rolny winien być oddany do dyspozycji poszczególnym rolnikom, ażeby utrzymać swe gospodarstwo rolne na odpowiednim poziomie.

## Kupcy naśladowują robotników.

Urządzą demonstracyjny pochód.

Warszawa, 6. 3. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się w komisji skarbowej trzecie czytanie projektu ustawy o reformie podatku obrotowego. W dalszym ciągu utrzymały się wnioski rządowe zawierające o wiele mniejsze ulgi niż początkowo obiecano. Klub Ch. D., endecja i mniejszości zapowiedziały wniesienie wniosków na plenum Sejmu. W sobotę

ma się odbyć wielka wspólna manifestacja kupców i rzemieślników, zarówno chrześcijańskich jak i żydowskich. Manifestację kupców chrześcijańskich organizuje klub Ch. D. Demonstranci pójdą pod gmach prezydjum rady ministrów i pod sejm, gdzie delegacje złożą memorjały w sprawie podatku obrotowego.

## Łodzie podwodne będą może całkiem zakazane.

Prace konferencji londyńskiej na dobrej drodze.

Londyn, 5. 3. (Pat.) Podkomisja ekspertów konferencji morskiej rozpoczęła dziś badanie sprawy możliwości całkowitego wycofania łodzi podwodnych ewentualnie zhumanitaryzowanie tego narzędzia wojny, ograniczenia kategorjalnego tonażu, przeznaczonego łodziom podwodnym i ograniczenia jednostkowej po-

jemności łodzi podwodnych. Wszystkie powyższe kwestje przesłane zostały do zbadania w szczegółach technicznej podkomisji ekspertów. Obecny stan posiadania łodzi podwodnych jest następujący: Stany Zjedn. 128, Francja 99, Japonja 71, imperjum brytyjskie 63, Włochy 56.

się dzieje na całej ziemi rosyjskiej. Nie przysyłajcie nikomu z nas listów, gdyż za to ciężko trzeba pokutować. Serdeczne łączę pozdrowienia. (podpis).

Drugie pismo, które otrzymała owa osobistość z datą 18 lutego brzmi jak następuje: „To mój ostatni krzyk duszy i boję się, że może być on za cenę mojego życia. Gdybyście choć na jedną minutę mogli sobie przedstawić obojętne u nas życie. Wszyscy misjonarze w więzieniu, albo też dawno na wyspach Solowieckich. Wszystkie wsie opłonała panika. Nasza wieś w najbliższych dniach ma ulec kolektywizacji, w razie sprzeciwu — więzienia, zsyłka lub rozstrzelanie. Tysiące już mamy ta-

kich wypadków. Dzieci mordują rodziców, a rodzice dzieci i w szczególności dziewczyny, ażeby ich nie oddawać do kolektywu. (Do domów publicznych na rozpustę — przyp red.) Książki religijne pali się na miejscu. Panuje dzika bachanalja antyreligijnych prześladowań. Gdybym mógł choć w części to opisać. Jeżeli możecie poczynić jakiegokolwiek kroki w tej sprawie, to działajcie natychmiast, w tej minucie, bo grozi nam zupełna zagłada. Wyższe władze umywiają ręce. Jeżeli nie chcecie, żeby religja była zupełnie zniszczona, to dopomóżcie. Powiadomcie o tem cały świat. Dopomóżcie! I to natychmiast! (podpis). (kb).

## Kronika telegraficzna.

pornograficznych i osoby rozpowszechnające je, zaś przedmioty skonfiskowane przekazać sądom. Ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpiło do sporządzenia wykazu pornograficznych druków i innych publikacji.

Warszawa, 6. 3. (Tel. wł.) Departament służby zdrowia wydał polecenie, aby w obawie przed zawleczeniem do Polski strasznych chorób grasujących w Rosji sowieckiej zbadano każdego uchodźcę z Rosji, który zbiegnie na terytorjum polskie. W sprawie tej wojewodowie wschodnich województw porozumieją się z K. O. P. em. Badanie lekarskie wykonają mają lekarze wojskowi.

## Straszne nieszczęście autobusowe.

2 pasażerów zabitych, 9 ciężko rannych.

Warszawa, 5. 3. (Pat.) Autobus ciężarowy, wiozący 12 pasażerów z Mławy do Warszawy przejeżdżając przez tor kolejowy, wpadł na pociąg. Wagon bagażowy uległ wykołejeniu, autobus zaś zderżony stanął w płomieniach, 2 pasażerów autobusu zostało zabitych na miejscu, 9 ciężko rannych, jeden wyszedł z wypadku bez szwanku. Niektórzy z pośród rannych mają ciężkie rany głowy, połamane ręce i nogi, dwóch walczy ze śmiercią. Autobus prowadził kierowca-amator, podczas gdy szofer zasnął przy kierownicy.

## Pianista polski Józef Sliwiński zmarł.

W nocy z wtorku na środę zmarł w Warszawie znakomity pianista polski Józef Sliwiński. Jeszcze w niedzielę świętą zmarły pianista triumfy na swoim recytale w Filharmonji. Przeżyłszy się po swoim ostatnim koncercie, zapadł na ostre zapalenie płuc. Pomimo gorliwej opieki 5 lekarzy nie udało się już ocalić znakomitego artysty.

## Sokolstwo polskie w hołdzie prezydentowi Massarykowi.

Praga, 5. 3. (Pat.) W związku ze swoim 80-leciem przyjął prezydent Massaryk delegację Związku Sokola polskiego w osobach pani Jadwigi Zamojskiej jako naczelniczki związku, oraz p. Witolda Tyrokackiego, wiceprezesa Związku, który wręczył prezydentowi adres od Sokolstwa polskiego. W południe złożyli prezydentowi hołd legjoniści czechosłowaccy, którzy w pochodzie, liczącym około 200.000 głów z historycznymi sztandarami przeszli ulicami miasta, udając się na zamek.

## Zderzenie pociągu z parowozem pod Łowiczem.

Pociąg osobowy zdołający z Łodzi do Warszawy najechał na manewrujący parowóz w pobliżu stacji Ziechowice pod Łowiczem. Wskutek zderzenia parowóz został wykołojony, kilka pierwszych wagonów z pociągu osobowego uległo uszkodzeniu. Na szczęście były one puste, dzięki czemu nikt z pasażerów nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Jedynie maszynista i jego pomocnik odnieśli lekkie obrażenia cieleśne. Katastrofa powstała wskutek przejechania wrotnicy.

## Bałamućna agitacja Niemców wśród rzemieślników Pomorza.

Toruń, 5. 3. Z niektórych powiatów Pomorza dochodzą wiadomości, że Niemcy niezadowoleni z wyniku szesnastoletnich wyborów do izby rzemieślniczej, uprawiają w kołach rzemieślników polskich agitację, naklanając ich, by przyłączyli się do zamierzonego przez Niemcy sprzeciwu co do ważności wyborów. Ze źródeł kompetentnych dowiadujemy się, że wszczęta akcja protestacyjna jest całkowicie bezprzedmiotowa. Termin bowiem wnoszenia sprzeciwu, przewidziany w paragr. 77 regulaminu wyborczego dawno już minął, wobec czego ewentualne sprzeciwu wogóle nie będą rozpatrywane.

## Daremny trud.

Donosiliśmy już, że oślawiony dekret prasowy przestał obowiązywać. Czytelnicy jednak nie zdają sobie sprawy ze skutków, jakie fakt ten za sobą pociągnąć musi. Oto **wszystkie wyroki, które zapadły w przeciągu półtrzęcia roku na podstawie dekretu prasowego stają się nieważne**, ponieważ dekretowi brakło prawnej podstawy.

Rzecz się ma tak: Kiedy „płód ducha” p. Grzybowskiego mocą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej miał się stać ustawą, Sejm uchwałą z dnia 19. września 1927 r. — zgodnie z Konstytucją — uchylił go. Rząd jednak uchwały Sejmu nie ogłosił w Dzienniku Ustaw i dekret prasowy dzięki temu niekonstytucyjnemu krokowi rządu stał się prawem, a raczej bezprawiem z pozorami prawa. Sądy musiały wydawać wyroki na jego podstawie. Prasa wydana została na pastwę urzędnikom, którzy często nie mieli pojęcia o znaczeniu krytyki, a jednak byli jej cenzorami — wszechwładnymi panami. Co się w tym względzie działo, urągało często najprymitywniejszym pojęciom o swobodzie krytyki i wolności słowa. Orgja konfiskat, dokonywanych przez ludzi nieodpowiednich i partyjnych, najwięcej zaszkodziła tym, którym miała służyć.

Teraz pod naciskiem Sejmu rząd ogłosił uchwałę sejmową — z 27. września 1927 r. znoszącą odnośnie rozporządzenie Prezydenta, czem stwierdził, że **dekret prasowy przez cały ten czas był nieprawnie stosowany.**

Jakie będą tego faktu następstwa? Oto w pierwszym rządzie tysiące wyroków i konfiskat tracą podstawę prawną. Cały trud cenzorów, prokuratorów i sądów okazuje się daremny, a jeżeli nie wyjdzie amnestja, trzeba będzie wszystkie te sprawy ponownie rozpatrywać według obowiązujących w poszczególnych dzielnicach ustaw prasowych.

Upór ministrów sprawiedliwości Meyszłowicza i Cara, a pośrednio całego rządu, spowodował tę **niebывalą kompromitację.**

Dekret prasowy był produktem „wschodnim”, przypominającym mocno knut rosyjski, a godził głównie w prasę niezależną. Wobec świata cywilizowa-

nego silnie nas skompromitował i szkodliwy był dla samej idei państwowej.

Obowiązkiem powołanych czynników jest teraz opracować jednolitą ustawę prasową dla całego państwa, ale — na Boga! — bez udziału p. Grzybowskiego, autora dekretu prasowego. Dostyc on płodem swego mózgu szkody — materialnej i moralnej — Polsce wyrządził. Niech sobie nadal spokojnie w Pradze czeskiej siedzi.

## Bezrobocie a komunizm.

Każdorazowe przesilenie gospodarcze otwiera szerokie pole działalności komunistów. Agitatorzy komunistyczni kryją się pod rozmaitemi maskami. Zawsze udają najserdeczniejszych opiekunów bezrobotnych nędzarzy i zawsze prowadzą ich przeciw organom ładu i bezpieczeństwa, a więc w pierwszym rzędzie przeciw policji. Zawsze też starają się o wywołanie **rozruchów.** Wiedzą doskonale, że tem nie poprawią losu bezrobotnych, ale liczą na to, że spowodują rozlew krwi i aresztowania, przez co wzmoże się rozgorzenie, które stanowi wdzięczną glebę pod posiew komunistyczny.

U nas robotę komunistyczną prowadzi głównie **Niezależna Partja Socjalistyczna.** W świeżym procesie Czumy i towarzyszy w Sosnowcu stwierdzono niezbicie przed sądem, że **Niezależna Partja Socjalistyczna zależna jest od komunistów**, pobierających wskazówki i pieniądze z zagranicy (falszywe dolary bolszewików). Za kulisami wszędzie **hobrują żydzi.** Oni to są właściwymi

## Wielki skandal teatralny w Kopenhadze.

Koła artystyczne, jak również szerza publiczność stolicy Danji wzburzone są do głębi niesłychanym skandalem, jaki powstał około teatru królewskiego. Mianowicie w tym przybytku sztuki zapanował przed niedawnym czasem taki kryzys, że trzeba było zmienić dotychczasowy sposób administracji w ten sposób, iż zamiast komisji, znającej się bardziej na kupiectwie aniżeli na sztuce, poruczone kierownictwo jednemu człowiekowi. Niestety, duński minister o-

światy uczynił wybór wysoce nieszczyśliwy, zamianował mianowicie dyrektorem pewnego drugorzędowego, ale bardzo pewnego siebie aktora, który od razu zaczął rządzić się w teatrze jak kura na cudzej grzędzie. Przedewszystkiem ściągnął nowy dyrektor do Kopenhagi wszystkich swoich krewnych i przyjaciół, intrygami uprzykrzając pracę innym siłom aktorskim. Doszło do tego, że jedyny artysta duński, stojący na poziomie istotnie zachodnio-europejskim, porzucił posadę, nie drożąc się przed zaplaceniem 30 tys. koron kary konwencjonalnej. W jego miejsce przyszedł brat szefa. Jedyna doprawdy utalentowana tancerka zespołu baletowego zażądała dymisji, tak samo główny kapelmistrz. Miejsce ich zajęli naturalnie krewni dyrektora, tak, że wszystkie czołowe posady w reprezentacyjnym teatrze Kopenhagi obsadzone są przez członków jednej kliki.

Rozumie się, że przy takiej gospodarce poziom artystyczny teatru staje się coraz niższy i cała afera przybiera rozmiary olbrzymiego skandalu. Miłośnicy teatru zwrócili się już do króla z prośbą o interwencję, i prawdopodobnie wkrótce już będzie musiał niefortunny dyrektor złożyć swój urząd, a zarazem „pójdzie” minister oświaty, który mimo ostrzeżeń ze strony prawdziwych znawców uparł się i powierzył kierownictwo teatru kiepskiemu aktorzyźnie.

## Ostrzelowali swój własny aeroplan.

Aparat Junkersa, należący do zakładów hr. Schaffgoths'a w Gliwicach, został między Głogowem a Gliwicami silnie ostrzelany. Kilka pocisków utkwilo w kadłubie i skrzydłach. Ponieważ pilot nie leciał nad terytorium czeskim, przypuszczają, iż aparat ostrzeliwała własna policja niemiecka.

## Litewski order dla sędziego prezydenta Masaryka.

**Kowno.** W związku z 80-leciem prezydenta Czechosłowacji Masaryka minister Spraw Zagranicznych dr. Zaunius wyjeżdża do Pragi. W imieniu prezydenta Smetony min. Zaunius wręczy prezydentowi Masarykowi order Gedymina I stopnia.

## W Australji wybuchł strajk górników.

W Nowej Południowej Walji związek zawodowy górników ogłosił strajk.

## Interpelacja centrum w sejmie pruskim z powodu antykościelnych ekscesów komunistów belińskich. Protest nuncjatury apostolskiej w Berlinie.

(KAP). Na rozkaz Moskwy, która w ten sposób odpowiedziała na list Papieża do kardynała Pompili, komuniści berińscy urządzili t. zw. wystawę „Ifa” — wystawę t. zw. „kultury robotniczej” i umieścili na niej eksponaty, urągające w najohydniejszy sposób Chrystusowi i Kościołowi katolickiemu. Na miejscu skonfiskowanych przez policję bluźnierczej karykatury krzyża i dwóch obrażających Kościół obrazów umieścili kopję tej karykatury i obraz, przedstawiający kapłana w białej szacie z rewolwerm w ręku, skierowanym do widzów, i z napi-

sem: „Pius XI”. Frakcja centrowa w sejmie pruskim wniosła najostrzejszy protest przeciwko temu szyderstwu z religji i obrazie Papieża i zażądała, by policja położyła natychmiast koniec temu niesłychanemu skandalowi, co też nastąpiło.

Według doniesienia „Germanii”, przedstawiciel nuncjatury apostolskiej w Berlinie, Mgr. Centoz, złożył rządowi Rzeszy i rządowi pruskiemu protest przeciwko obrażaniu religji i Papiestwa przez wystawę „Ifa” w Berlinie.

Marek Romański.

27

## PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

— A panu co się stało?  
— Zbili mnie!

Marjusz Arkturus zbliżył się do stołu i, z wszelkimi ostrożnościami, usiadł na brzeżku krzesła. Wnet jednak poderwał się z niego, z cichem, melancholijnym westchnieniem.

Podkomisarz Oldak przygryził wargi:

— Gdzie, co i jak?

— Gdzie? Na Zoliborzu! Trzech drabów uprowadziło mnie taksówką. Tam... tam zbili mnie i uciekli.

A szofer?

— Szofera steroryzowali... Był zresztą bezbronny! Odwiózł mnie tu, do urzędu.

— Kto pana zbil? Musieli coś do pana mówić.

— Owszem. Powiedzieli mi, że to za to, że mam zadługi język... i powiedzieli, że to zadatek.

— Za długi język?

Durski przypomniał sobie, że Marjusz z wszelkimi szczegółami opowiadał mu o swej wizycie u Tollera. Dla agenta nie uległo wątpliwości, że z tej, a nie z innej strony padły na Marjusza ciosy.

— To byli ludzie Tollera — mruknął do siebie. — Pan hrabia zaczyna sobie zanadto pozwalać.

Marjusz wpadł nagle w wściekłość:

— Co, u diabła, robi policja w Warszawie. Człowiek nie może w nocy

wracać spokojnie do domu. To skandal, by zbiry mogły hulać bezkarnie po mieście.

Durski nie rozgniewał się, tylko głową skinął potakująco.

— Pan ma rację, panie Arkturus. To skandal i dlatego robimy wszystko, by położyć kres temu stanowi rzeczy. Czy pan sądzi, że bez ważnej przyczyny byłbym tu o tej porze. Przed kilkoma godzinami porwano mego ojca... i nie wiem, kiedy i czy go wogóle zobaczę.

Arkturus spojrzał zdziwiony.

— Dlaczego porwano pańskiego ojca?

— Dlaczego w restauracji „Savannah” zginął Luigi Mattai? Dlaczego pan d'Orsay przykuty jest do klinicznego łóżka?

Dlaczego został zamordowany czechosłowacki konsul w Krakowie? Dlaczego chciano się mnie pozbyć wpuszczając do przedziału sypialnego „expressu”, którym jechałem, zabójczy gaz usypiający?... Dlaczego wreszcie ambasador angielski...

Durski urwał, widząc, że oczy Marjusza rozszerzają się ze zdziwienia.

— Pana chiano...?

— Tak. A pana obito za to, że opowiedział mi pan zbyt szczegółowo o owej karcianej nocy w domu Tollera... Policja warszawska stoi wobec organizacji terrorystycznej, która jest silną i potężną.

— Ale Toller? Toller?

Durski pokręcił głową:

— Nie twierdzą wcale, by Toller stał w jakimkolwiek związku z ową organizacją. Może być i tak, że Toller utrzymujący — o czem wiem oddawna prywatnie — tajny dom gry, „ukarał” pana w ten dotkliwy sposób, za to, że po-

twierdził pan moje wiadomości. Ma widać dobrych agentów.

Marjusz odjął chustkę od nosa, z którego krew przestała już płynąć. Pochwylił za notes i ołówek.

— Mam na jutro wspaniałą pięcioszpaltówkę...

Zapomniał o bólu i doznanych przykrościach. Marjusz Arkturus był dziennikarzem i tylko dziennikarzem w każdej sytuacji życiowej.

Podkomisarz Oldak roześmiał się.

— Nic nie będzie z tej pięcioszpaltówki. Cenzura nie puści ani słowa na ten temat. Do czasu przynajmniej społeczeństwo nie może się niczego domyślać.

Godziny nocy płynęły niezmiernie dlużo.

Po sporządzeniu przez przodownika policji protokołu zeznań Marjusza i szofera taksówki — Durski odesłał reporterów do domu, dając mu dla bezpieczeństwa wywiadowcę urzędu, choć wiedział doskonale, że była to zbędna ostrożność. Marjusz dostał już w całości swoją porcję i nie mu nie groziło.

Błądy świt dawno już przemienił się w dzień, a o ojcu Durskiego nie było nadal żadnych wiadomości. Wraz z wstającym dniem coraz to większe zdemutowanie poczęło ogarniać Durskiego. Nerwy zmęczone szybkością następujących po sobie wypadków oraz wyczerpane bezsensownością poczęły odmawiać Durskiemu posłuszeństwa. Podkomisarz Oldak patrzył na kolegę ze współczuciem:

— Niech pan idzie do domu. — namiętnie Durskiego — Za godzinę zbudzę naczelnika i zrobimy wszystko, co w naszej mocy.

Durski zaprzeczył ruchem głowy. Pił już trzecią filiżankę czarnej, jak noc, herbaty:

— Nie! Nie! Zostanę tu póki nie będę wiedział, co się stało z ojcem. To tylko chwilowa depresja.

Rzucił zegarek przed siebie — na stół. Czas włókł się łście żółtym krokiem.

Była godzina 8,30 rano, gdy do pokoju biurowego wszedł policjant:

— Jakiś pan chciał widzieć się z panem.

— O tej porze? Proszę poprosić.

Okrzyk radości zamarał Durskiemu na ustach. We drzwiach ukazał się jego ojciec.

Stary pan, wyglądał tak, jak wyglądał przeciętnie każdy człowiek po nieprzespanej nocy. Miał nawet nienajgorszy humor i był najwyraźniej dumny z swej nocnej przygody.

— Mój drogi! — rzekł jowialnie, po serdecznym przywitaniu z synem, — że ty jesteś agentem policji, na to zgoda, ale dlaczego ja mam być ofiarą?

Przedsiębiorca samochodowy opowiedział następnie synowi i podkomisarzowi Oldakowi przygody, których był bohaterem. Dwu nieznanym mu ludzi uwiozł go, jego własnym samochodem, aż pod Kutno, gdzie wypuścili go wolno, oznajmiając mu, by wypersegodował synowi zajmowanie się sprawą „czerwonych asów” bo inaczej... porwany zostanie po raz drugi, ale wtedy nie zobaczy już nigdy, ani wschodu słońca, ani murów Warszawy. Obchodzili się z starym panem bardzo dobrze, ale ton ich słów nie budził żadnych wątpliwości, że wykerają ja, co obiecują.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Zjazd Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji.

W niedzielę, dnia 9 b.m. odbędzie się w Warszawie zjazd Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji. O godzinie 9-iej rano zostanie odprawiona msza św. dla uczestników zjazdu w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, poczem o godzinie 10-iej rozpoczyna się

obradę w Klubie Parlamentarnym Ch. Dem. w sejmie.

Obrazy Rady Naczelnej poświęcone zostaną sprawom organizacyjnym. Na porządku dziennym znajdują się referaty, dotyczące działalności Stronnictwa Chrześcijańskich Związków Zawodowych oraz akcji kulturalno-oświatowej.

### Na łożu śmierci przyznał się do winy. Zbrodniarz żyd zamordował przed 15-tu laty rodzinę.

Przed 15 laty popełnione zostało ohydne morderstwo w małej wiosce Rysynówce w pow. krzemienieckim na Wołyniu. Zamordowano wówczas kupiecką rodzinę Gruberów. O zbrodnię posądzono dwóch żołnierzy rosyjskich, których na podstawie znalezienia przy nich rzeczy, należących do zamordowanych, wojskowy sąd doraźny kazał roz-

strzelać. Obecnie wyszło na jaw, że sprawcą morderstwa był kto inny. Oto bowiem leżący na łożu śmierci żyd, niejaki Mazur, zeznał przed rabinem i świadkami, że on właśnie przed 15-tu laty dokonał morderstwa na rodzinie swych współziomków. Zbrodniarz, wypowiedziawszy swe straszne zeznanie, skonał.

### Jakieś firmy niemieckie „z pod ciemnej gwiazdy” uprawiały nieczyste interesy.

Katowice, (AW.) Tutejsze władze wpadły na trop szeroko zakrojonej akcji dwóch zagranicznych firm spekulujących na nieświadomości i łatwowierności szerokich mas. Mianowicie od dłuższego czasu działa na terenie województwa śląskiego firma Credit Schutz Pawelec i S-ka z siedzibą w Wiedniu, Kaiserstrasse 61, reklamująca się jako uznane przez władze międzynarodowe biuro inkasa i towarzystwo handlowe. Drugą podobną instytucją jest firma Al-

bert Wacker i Giessen w Niemczech. Firmy te rozsyłały broszury i prospekty z zachęceniem do wstępowania na członków wspomnianych towarzystw i opłacania składki 120 zł, przyrzekając wzajemian pożyczki na dogodnych warunkach. Jak stwierdzono, firmy te pożyczkały w ten sposób szereg członków, którzy jednak nie otrzymali pożyczki. Policja prowadzi dalsze dochodzenia w tej sprawie.

## Aresztowanie komunistów krakowskich.

Kraków, (AW.) Organa policji politycznej przytrzymały pod zarzutem kolportażu odezwy komunistycznych wśród robotników znanych kolporterów Szymona Wintera i Majera Zarnowieckiego. Również aresztowano za rozrzucanie odezwy komunistycznych na sali teatru Pantera przy ul. Rajskiej w czasie zgromadzenia PPS znanych na terenie Krakowa komunistów Markusa Samuela, Edę vel Ernestynę Kempler, urzędniczkę prywatną, znanego z agitacji ko-

munistycznej Müllera i Bolesława Szymonczyka, znanego działacza PPS Lewicy, Wiktora Bogusławskiego, słuchacza pierwszego roku prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim członka organizacji akademickiej „Orka”, znanego z szeregu wystąpień komunistycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim, Mojżesza Schrama vel Spatzera, oraz Abła Fischera. Wszyscy oni zostali dotkliwie poturbowani przez socjalistów.

## Komunista poseł Rosiak „burzujem”

### Pobity do krwi przez wywrotowców w Pabjanicach.

Znany ze swej działalności wywrotowej na terenie łódzkim komunista Rosiak, został w Pabjanicach przez swoich towarzyszy strasznie pobity. Od dłuższego czasu bowiem podejrzwany był on o przywłaszczanie sobie zapomóg otrzymywanych z Moskwy na cele partji komunistycznej. Dlatego też przed kilku miesiącami wzbudziła sensację wiadomość, że poseł Rosiak rzeczywiście kupił dom przy ul. Kljowskiej w Łodzi. Ponieważ zaś pojawiły się również pogłoski, że poseł Rosiak z pieniędzy moskiewskich zamierza kupić sobie folwark w Poznańskiem, więc komunisty łódzcy zwołali konferencję partyjną w Pabjanicach, na którą wezwali posła Rosiaka. Na konferencji tej naczelny komitet wykonawczy zarzucił posłowi Rosiakowi przywłaszczenie 30.000 zł, o-

trzymanych z Rosji. Poza to zarzucono mu jeszcze sprzeniewierzenie pieniędzy z wkładów partyjnych.

Jak się dowiadujemy, konferencja w Pabjanicach miała tak burzliwy przebieg, że posła Rosiaka okładano łaskami i tak pokrwawiono, że dopiero policja zdołała wyrwać komunistycznego posła o „burżujskich” zapędach z rąk rozścieczonych, bo jeszcze niewzbogaconych „towarzyszy”

### Nowa placówka katolicka w Łodzi.

(KAP) „Ochrona Bałucka” na mocy aktu notarialnego przeszła na własność diecezji łódzkiej. J. E. ks. biskup dr. W. Tymieniecki, wczuwając się w potrzeby biednej ludności tej dzielnicy, całą posesję przekazał zgromadzeniu SS. Salezjanek, które zakładają tam szkołę rzemieślniczą dla dziewcząt. W ten sposób Bałuty zyskują nową poważną placówkę katolicką, która, pracując nad biedną ludnością, przygotowując ją będzie na podstawie ideałów katolickich do wykwalifikowanej pracy zawodowej.

## Sprawa tajemniczego morderstwa w Pietryczach.

Przemysł, 5. III. Rozpoczął się tutaj sensacyjny proces o morderstwo ś. p. Stefanji Rylskiej. Wedle aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco: Stefanja Rylska odziedziczyła po swej ciotce znaczny majątek Pietrycze i wyszła zamąż za właściciela dóbr Jasińskiego. Po przykładowym pożyciu przez 28 lat, poznała się we Lwowie z Tadeuszem Rylskim, który namówił ją do przejścia na wiarę ewangelicką, w celu uzyskania z nią ślubu. Uzyskawszy rozwód z Jasińskim poślubiła Rylskiego. Drugi mąż zaczął trwonić jej majątek i zaczął od swej żony stronić. Wówczas ś. p. Rylska postanowiła w lecie 1927 r. włączyć z Rylskim rozwód. Majątek swój Pietrycze zamierzała wydzierżawić. Transakcja wydzierżawienia majątku

miała być załatwiona w pierwszych dniach października. Tymczasem 2-go października, kiedy przybyła do swego majątku, znaleziono ś. p. Rylską nieżywą w dziupli jasionu w parku. Zamordowana miała przestreloną czaszkę i w prawej ręce trzymała rewolwer, należący do jej męża.

Rylski doniósł policji, że żona jego popełniła samobójstwo. Dopiero w roku 1928 w miesiącu sierpniu, wpłynęło doniesienie Wawrzyńca Rostockiego, byłego rządcy w Pietryczach, który stwierdził, że krytycznego dnia widział ś. p. Stefanję Rylską idącą z mężem do parku i że słyszał dwa strzały. Wkrótce potem Rylski wracał szybkim krokiem z parku.



WODA  
KOŁOŃSKA  
MAJOLA

O TRWAŁYM, PIĘKNYM, OŻYWCZYM ZAPACHU.  
WYSOKIE ZALETY WODY KOŁOŃSKIEJ  
MAJOLA  
CZYNIĄ JĄ NIEZBĘDNA W KAŻDYM DOMU  
FLAKONY W 5 WIELKOŚCIACH.

5722

## Nowe ciężary podatkowe. Podatek wojskowy.

Przyciśnięcie śruby podatkowej do ostatnich granic już nastąpiło i wszyscy dusimy się pod strasznym ciężarem podatkowym. Maszyna państwowa bezlitośnie pochłania szalone sumy od zupełnie wyczerpanych podatkami obywateli, a w kraju odczuwa się wskutek tego dotkliwy brak płynnych środków pieniężnych. Czy kiedykolwiek spotkaliśmy się z tak wielką liczbą upadłości i nadzorów sądowych, a przede wszystkim licytacji przymusowych? Jest źle — czy będzie gorzej?

Nie bardzo różowa czeka nas przyszłość, jeżeli licząc się ze smutną rzeczywistością i osłabioną zdolnością płatniczą ludności, rząd ostatnio obciąży obywateli nowymi podatkami. Jednym z takich nieszcześliwych pomysłów jest zaprowadzenie podatku wojskowego, który wchodzi już w życie z dniem 1 kwietnia 1933. Zamiast spodziewanej redukcji wielkiej ilości podatków oraz obniżenia stawek, których domagają się podatnicy, rząd działa w kierunku odwrotnym. Już z tego stanowiska należy odrzucić każdy nowy podatek, bez względu na to, czy pobór jego jest słuszny lub niesłuszny. Tembardziej podatek wojskowy, który z natury rzeczy obciąża na nowo szerokie sfery społeczeństwa, musi się spotkać z wielkim niezadowolaniem.

Poddając krytycznej ocenie postanowienia samego podatku wojskowego, stwierdzić trzeba liczne braki w ustawie, a przede wszystkim wysoce krzywdzący pobór tego podatku od osób, przeniesionych do rezerwy. Zasadniczo podatek ten ma być pobrany od tych, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbywają służby wojskowej. Mianowicie podatek ten da się jedynie pomyśleć z jednej strony jako ekwiwalent za poniesioną stratę przez tych, którzy pełnią służbę wojskową, a drugiej strony zaś za korzyści gospodarze zwolnionego od służby wojskowej osobnika w stosunku do tego, który tę służbę odbywa.

Jakie są bliższe postanowienia tego rozporządzenia Rady Ministrów o podatku wojskowym? Podatek ten muszą opłacać następujące kategorie osób:

1. przeniesieni do rezerwy;

2. uznani za zdolnych do służby wojskowej w pospolitem ruszeniu;
3. uznani przy poborze za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej;
4. uznani w czasie odbywania czynnej służby wojskowej za zdolnych tylko w pospolitem ruszeniu;
5. uznani w czasie odbywania czynnej służby wojskowej w drodze rewizji za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu lub niezdolnych do służby wojskowej.

Zwolnione od podatku są osoby utrzymywane przez gminy lub instytucje dobroczynne oraz uznani za niezdolnych do służby wskutek chorób i innych niedomagań. Również ochotnicy przekazani do pospolitego ruszenia są wolni od podatku.

W poszczególnym roku podatkowym są zwolnione od obowiązku opłacania podatku wojskowego osoby, odbywające ćwiczenia, czynną służbę we wojsku, pełniące pomocniczą służbę we wojsku, tudzież osoby, biorące czynny udział w pracy przysposobienia wojskowego po odbytej służbie wojskowej, a które przed poborem ukończyły conajmniej jeden stopień przysposobienia wojskowego.

Podatek wojskowy pobiera się:

- a) w postaci podatku zasadniczego;
- b) w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego,

i opłacany będzie w terminie dni 30 po doręczeniu nakazu płatniczego.

Podatek zasadniczy wynosi od złotych 10,— do 20,—, zależnie od zdolności wojskowych.

Podatek wojskowy w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego oblicza się na podstawie dochodów ze wszystkich źródeł pochodzących i wynosi od 10—20% stawki państwowego podatku.

Osoby, od których państwowy podatek dochodowy pobiera się w drodze potrącenia od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, opłacają od tego podatku podatek wojskowy w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego według sali następującej:

Przy rocznym dochodzie

zł 2.500 do	3.000 —	0,2%
zł 3.000 do	5.000 —	0,3%
zł 5.000 do	8.000 —	0,4%
zł 8.000 do	12.000 —	0,6%
zł 12.000 do	20.000 —	0,8%
zł 20.000 do	30.000 —	1,0%
zł 30.000 do	50.000 —	1,4%
zł 50.000 do	70.000 —	1,5%
zł 70.000 do	100.000 —	1,7%
ponad 100.000		2,0%

Obowiązek opłacania podatku wojskowego powstaje bezpośrednio po przeniesieniu danej osoby do rezerwy lub pospolitego ruszenia z dniem 1 stycznia roku kalendarzowego, a ustaje w powodu śmierci, ochotniczego wstąpienia do wojska, u rezerwistów po ukończeniu 40-tu a przy pospolitem ruszeniu do lat 50-ciu. Wymiar i pobór podatku wojskowego uskuteczniają władze skarbowe.

Rozporządzenie powyższe nie jest ściśle opracowane przez czynniki skarbowe i wywoła niewątpliwie przez tę zapowiedź nowych wielkich ciężarów dla ludności pracującej zrozumiela niezadowolnienie.

A. K.—skł.

## Listy z Paryża.

## Drugi gabinet Tardieu'a.

(Od własnego korespondenta).

Paryż, w marcu.

Prezydent Doumergue podpisał dekrety mianujące nowych ministrów i podsekretarzy stanu, stanowiących drugi gabinet p. Andrzeja Tardieu. Ten 82-gi gabinet Trzeciej Republiki (9 miesięcy przeciętnie na gabinet) bije wszystkie dotychczasowe rekordy pod względem ilości ministerjalnych foteli i krzesel: 18 ministrów (o 2 więcej niż w pierwszym gabinecie Tardieu) i 16 podsekretarzy stanu (5 nowych).

Wiemy dobrze, dlaczego p. Tardieu tylu ludzi uszczęśliwił, dlaczego grupki centrowe, te różne rzekome „lewice“ z takim czy innym złudnym przymiotnikiem, tak licznie są w gabinecie reprezentowane. Nie chodziło premierowi wcale o to, aby jaknajwięcej młodych i ambitnych kolegów zaprawiać do rządzenia wielkim państwem, które już dużo wytrzymało i dużo jeszcze wytrzymać może: chodziło mu poprostu o zapewnienie sobie większości. Nie mógł p. Tardieu zaoferować 320 tek i teczek — jak mu podsuwał jeden z paryskich piosenkarzy — choć tym sposobem większość byłaby murowana, ale postaral się powbić jaknajwięcej pali ministerjalnych w centrową dżunę Izby francuskiej, aby jej ruchome piaski z prawicą związać.

Grupy umiarkowane Izby francuskiej liczą pewnych głosów 280, a grupy lewicowe 250. Ani blok narodowy, ani kartel lewicy nie mają większości, która zależy wyłącznie od „wiatru“ wiejącego na centrowych dżunach. Prawica ma małą przewagę, ale kiedy owe grupy „z piasku“ na jej lewym znajdują się skrzydle, rząd nie wie „ani swego dnia, ani godziny“. To samo zresztą powie dzieć można o gabinecie lewicowym, a wie coś o tem p. Chauteemps. Najprostszym rozwiązaniem byłoby rzucić most przez dżunę i mocno centrowe piaski z obydwu stron żywopłotem obstawić... Ponieważ żaden most nie wisi w powietrzu, trzeba przed jego budową zrealizować porozumienie obydwu brzegów. Mówiąc językiem politycznym, prawdziwa „koncentracja“ republikan wówczas tylko byłaby w Izbie zrealizowana, kiedy pp. Andrzej Tardieu, Paweł Reynaud i Andrzej Maginot zasiedliby razem w jednym gabinecie z pp. Edwardem Herriotem i Edwardem Daladierem.

Czy to jest możliwe w tej Izbie? Nie, a w każdym razie nie teraz, po obaleniu gabinetu Chauteemps'a przez grupy umiarkowane. P. Tardieu wszystko uczynił aby swą „koncentrację“ zrealizować. Dlatego tak długo „rozmawiał“ z przedstawicielami grup i grupek, dlatego szukał na lewicy poparcia zbiorowego i indywidualnego. Zbiorowo klub radykalny dwukrotnie panu Tardieu odmówił: gabinet pojednania i zgody jest możliwy, powiedzieli mu pp. Herriot, Daladier i Caillaux, ale nie pod pańskim kierownictwem... I trzeba przyznać, że mieli trochę racji. Bardzo żałujemy, że radykałowie mieli rację, ale p. Tardieu, który wraz z wszystkimi b. ministrami swego pierwszego gabinetu głosował przeciw panu Chauteemps, istotnie nie mógł zostać nazajutrz arbitrem pomiędzy zwaśnionymi obozami.

Nie udało się panu Tardieu zrealizować „koncentracji“, więc oparł swój drugi gabinet na tej samej parlamentarnej podstawie co i pierwszy: od Marin'a do Loucheur'a, tylko tym razem bez p. Loucheur'a, który musiał „wylecieć“, bo przyjął tekę z rąk p. Chauteemps'a. Co prawda i p. Briand uczynił to samo, ale minister spraw zagranicznych siedzi na „Quai d'Orsay“ bez przerwy już od kwietnia 1925 roku i tekę swą piastuje w jedenastym z kolei gabinecie! Tylko jeden p. Herriot uznał siebie za lepszego na to stanowisko w sławetnym, też jednodniowym gabinecie z 19 lipca 1926 roku. Z tym wyjątkiem, p. Briand jest ministrem „wieczystym“ i tylko pp. Marin lub Blum, jako premierzy (obaj na szczęście dla p. Brianda niemożliwi), mogliby temu kres położyć...

Pragnąc z całych sił mieć w swym gabinecie choć paru radykałów „na pokaz“, że jego gabinet nie jest reakcyjny, pozyskał p. Tardieu współpracę czterech senatorów radykalnych (ale do par-

tji niezapisanych), a mianowicie pp. F. David'a, Marraud'a, P. Laval'a i Rio. W Izbie znalazł dwu radykałów w klubie i jednego poza klubem. Ci pierwsi — to pp. J. L. Dumesnil i Falcoz, ten drugi — to p. E. Lautier, który wystąpił z klubu w listopadzie roku ub., kiedy radykałowie postanowili zwalczać pierwszy gabinet Tardieu. Fakt, że ministrem marynarki został poseł Dumesnil, który ten sam portfel piastował w 1924 roku w gabinecie p. Herriot'a, nie jest pozbawiony pewnej pikanterji, ale nie jest to dla bywalców Pałacu Burbońskiego ani sensacja, ani nowość nawet. Pp. Dumesnil i Falcoz pociągną może za sobą paru radykałów, ale raczej będą z partji wykluczeni.

W rezultacie stwierdzić trzeba, że drugi gabinet Tardieu jest wprawdzie mocniej oparty niż gabinet pana Chauteemps, ale długich rządów mu nie wró-

żymy. Dzienniki radykalne przyjęły go z drwinami, a socjalistyczny „Populaire“ z pogrozkami. P. Leon Blum atakuje dziś p. Briand'a za udzielenie panu Tardieu swego i swoich osobistych przyjaćiół (pp. Marraud i Laval) poparcia; grozi przywódca socjalistyczny, że jego partja „tego mu nie zapomni“. „Myśmy nie czekali na Briand'a, aby agitować za pokojem; myśmy ryzykowali, a on zbiera honory...“ — pisze p. Blum.

Rzecz bardzo znamienna: p. Blum zaatakował również Prezydenta Doumergue'a za powierzenie misji utworzenia nowego gabinetu panu Tardieu. P. Blum jest zdania, że to Prezydent chciał znów pana Tardieu. „Jeśli p. Doumergue — pisze — chce się mieszać do gry partyjnej, to niech pamięta, że ta gra kryje także ryzyko i niebezpieczeństwa...“

Zaogniły się niewątpliwie stosunki międzypartyjne we Francji. Po jednoci nadowej dla ratowania franka niema już ani śladu: wróciliśmy do stanu normalnego dla Republiki parlamentarnej.

Kazimierz Smogorzewski.

## Skutki protestów przeciwko prześladowaniu religji w Rosji sowieckiej.

(KAP.) Protesty chrześcijan całego świata wywołały w rządzących kołach moskiewskich wielkie wzburzenie. W końcu lutego odbyło się posiedzenie Politbiura, które miało przebieg burzliwy. Wielkie wrażenie wywarła uwaga, że jako skutek prześladowania może być pogorszenie się stosunków ekonomicznych z państwami europejskimi. Wprawdzie Stalin w pierwszej chwili zaproponował jako odwet natychmiastowe zniszczenie wszystkich religij, ale ostatecznie postanowiono wstrzymać się z tem zarządzeniem. Zarządzenie to jednak uzależniono od warunku, że metropolita Sergjusz jeszcze raz wyda oświadczenie zwrócone przeciwko „fantazjom wrogów państwa sowieckiego“. Metropolicie obiecano, że

władze przestaną rozstrzeliwać duchownych i burzyć cerkwie. Wobec tego przyjął on z małemi zmianami podsunętą mu przez rząd deklarację. Równocześnie zapowiedziane zostały sztuczne manifestacje robotników przeciwko protestom całego świata, by w ten sposób pokazać komunistom zagranicznym, że bolszewicy gardzą opinią świata o stosunkach rosyjskich.

Przezywający na emigracji w Paryżu metropolita cerkwi prawosławnej Eulogjusz zarządził, by odtąd nie wymieniać w liturgji imienia metropolity Sergjusza. Na jego miejsce ma być wstawione imię właściwego zarządcy patriarchatu moskiewskiego, Piotra, który znajduje się na wygnaniu w Syberji.

## Antyreligijna działalność na terenie Kuratorjum Lubelskiego.

(KAP.) Dnia 25. lutego r. b. w Lublinie, w sali Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, na konferencji o spółdzielczości byli nauczyciele i młodzież ostatniego kursu obu seminarjów nauczycielskich lubelskich. Znana ze swoich występów antykościelnych p. M. Szczawińska, funkcjonariuszka oświatowa Kuratorjum Lubelskiego, zakończyła swój referat w ten sposób: „Spółdzielczość prowadzi do Boga istotnego, lecz nie do kościelnego“.

Wyrażenie to wywarło na obecnej młodzieży szkolną wrażenie garszące, iż p. Szczawińska zakpiła sobie z Pana Boga. Następnie na lekcjach religji młodzież dopytywała się, jaka to jest różnica między Bogiem istotnym i kościelnym.

P. Szczawińska postępowaniem swoim dostatecznie dowiodła, iż do wszystkiego może się nadawać, tylko nie do nauczania i wychowywania młodzieży polskiej i katolickiej.

Dnia 23. lutego br. w Tomaszowie Lubelskim, p. Bocheński, nauczyciel gimnazjum państwowego im. Staszica w Lublinie, w sali gimnazjalnej wobec nauczycieli gimnazjum i miejscowych szkół powszechnych wygłosił odczyt o klasycyzmie i nauczaniu młodzieży w szkole, „analizował“ pojęcie i cel człowieka następnie jaskrawo zaprzeczył istnieniu życia pozagrobowego, twierdząc, że są to mrzonki i urojenia, a wszystkie

## Klimat afrykański nie służy angielskiemu następcy tronu.

Brytyjski urząd kolonialny otrzymał wiadomość od rządu kolonji Kenya, że bawiący tam ks. Walji zachorował na influencję. Z powodu choroby księżę zaniechał polowania w Masai w kolonji Tanganayka i powrócił do Nairabi.

Przebieg choroby nie budzi obaw. Jest nadzieja, że księżę powróci do zupełnego zdrowia za kilka dni. Władze kolonialne są zdania, że klimat południowej Afryki nie służy księciu, który powinien powrócić do Europy.

## Wspólna konferencja pracowników umysłowych.

Katowice. (PAT) Dnia 9 marca o godz. 11 przedpoł. odbędzie się w lokalu związkowym polskiego Związku Pracowników Umysłowych w Katowicach wspólna konferencja prezydentów Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych z siedzibą w Warszawie i Federacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych z siedzibą w Sosnowcu.

Głównym przedmiotem obrad będzie sprawa połączenia obu organizacyj. W związku z tem będzie również omawiana sprawa ewentualnego zwołania w maju r. b. ogólnego - krajowego kongresu pracowników umysłowych do Warszawy.

Dalszym punktem obrad konferencji będą zagadnienia, dotyczące polityki społecznej, mianowicie ubezpieczeń społecznych, unifikacji ustawodawstwa społecznego, umowy zbiorowej itd.

## Z pow. złotowskiego.

Niemieckie „dzieło“ w Grudnej.

W „Głosie Pogranicza“ czytamy: Niedawno fozniosły gazety wieść o strasznej katastrofie w Grudnej (Strassfort). Wielkim kosztem zbudowano wspaniałą elektrownię na rzece Gldzie (Küddow). Do robót użyto tylko robotników niemieckich. Nawet Niemców-katolików wzbraniano się przyjąć do pracy, bo mógłby któryś z nich być utajonym Polakiem. Wspaniała budowa miała być dziełem rąk niemieckich, umysłu i ducha niemieckiego, miała wstawić imię niemieckie daleko i szeroko. Setki tysięcyłożono na budowę. Na rzece zbudowano most. Most był rzeczywiście wspaniały i zdawał się niezniszczalnym. Po skończonej pracy z dumą spoglądano na wspaniałe dzieło i przy każdej uroczystości chwalono pracę w Grudnej dokonaną: „Wir wollen fest zusammenhalten, wie die neue Brücke“ — oto są słowa wypowiedziane na jednej z takich uroczystości.

Lecz Pan Bóg ukarał pyszałków. Bo oto cała ta tama nie była w użyciu czterech dni, gdy przyszła silniejsza fala wody i wszystko zniknęło. Runął most wraz z całą elektrownią. Woda przerwała betonowe tamy i zalała prawie całą wioskę Grudnę. W popłochu uciekała ludność, zostawiając wszystko, byle ratować życie.

Smutny obraz przedstawia teraz miejsce zniszczenia. Z mostu nie pozostało i śladu nawet. Będzie trzeba wszystko naprawić, zacząć od nowa i dać ludziom należyte odszkodowanie za zniszczony inwentarz i plody rolnicze.

Polacy w budowie udziału nie brali, więc też nie ponoszą odpowiedzialności za tę wielką katastrofę.

## Świadek porwania Kutiepowa.

Po długich i bezskutecznych poszukiwaniach, czynionych przez policję paryską w głośnie sprawie porwania i uwięzienia gen. Kutiepowa, znaleziono narreszcie wiarogodnego świadka. Jest to kobieta, nazwiskiem Berta Flottes, żona maître-d'hôtel'a w restauracji przy ul. Jean-Goujon. Ma lat 48, jest poważna i budząca zaufanie. Zeznanie jej można tak określić:

— Dnia 26 stycznia, około 11 i pół przed południem, znalazłam się blisko mostu d'Alma. Brunatno-szary samochód o małe mnie przejechał. Za nim jechał drugi samochód, ciemniejszy. Z powodu zatoru powozów, jaki się zrobił na Avenue d'Alma, wszystkie pojazdy musiały stanąć. W pierwszym samochodzie siedziało 4 ludzi. Ktoś, mający na sobie mundur policyjny, ale bez numeru, ani na kołnierzu, ani na kepi, ani na pelerynie, krótszej, aniżeli zwykle, blondyn z niebieskimi oczyma; mógł mieć lat 25 do 28, stał tyłem do szofera. Świadek widział wszystkich dokładnie. W danym razie poznałby każdego z pasażerów tej podejrzanej eskapady. Nawet rozmawiała pani Flottes z fałszywym agentem policji. Mówił doskonale po francusku, bez cienia akcen-

tu cudzoziemskiego. Dwaj drudzy podróżni podtrzymywali trzeciego, przykładając mu do nosa watę, nasiąkniętą — jak utrzymywali — eterem, bo miał, rzekomo, dwie nogi zmiążdżone w katastrofie ulicznej. Ten trzeci bronił się widocznie przed tym opatrunkiem. Pani Flottes zapytała:

— Dlaczego przykładacie mi watę, kiedy on widocznie nie chce?

— Bo cierpi straszliwie...

Kiedy się p. Flottes przypatrywała jednemu z podtrzymujących ofiarę, ten wziął natychmiast ciemne okulary.

Jest to niewątpliwie świadek wiarogodny. Wszelkie inne gadaniny, są albo tworamifantazji, albo zmyślone umyślnie w celu zatarcia śladów. Także różne wersje, puszczane widocznie przez ambasadę sowiecką, że sowieci chcieliby gen. Kutiepowa widzieć dowódcą w armji czerwonej, że w tym celu pertraktoвано z nim w Berlinie, że była chwila, kiedy myślano, że się zgadza i t. d. wszystko to jest nieprawdą. Faktem jest tylko, że generał uwięziony, już przed 5 tygodniami, znajduje się obecnie daleko od wszelkich poszukiwań policyjnych, że wszelkie śledztwa są spóźnione i że zrobiono z nim to, co chciano,

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

**PRUSZCZ k. Bydgoszczy.** Roczne walne zebranie Kółka Rolniczego w Pruszczy zagał prezes p. Oczechowski z Goluszczy. Na przewodniczącego wybrano p. Bałewskiego z Pruszcza, a do protokołu poproszono kierownika miejsc. „Rolnika“ p. Wróblewskiego. Ustępujący zarząd w osobach pp.: prezesa Oczechowskiego i sekretarza Wróblewskiego złożył wyczerpujące sprawozdanie za rok ubiegły. Jak wynikało ze sprawozdań, praca zarządu była bardzo intensywna, a plony jej obfite. Na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej p. Ruskowskiego z Wąldowa udzielono ustępującemu zarządowi jednomyślnie absolutorjum. Nowe władze Kółka wybrano w następującym składzie: prezes: por. rez. p. Aleksander Oczechowski z Goluszczy, I. wiceprezes p. Stanisław Flis z Łowina, II. wiceprezes p. Stanisław Bałewski z Pruszcza, skarbnik p. Józef Sulkowski z Łowina; komisja rewizyjna: przewodn. Józef Ruskowski z Wąldowa, Stanisław Stachowicz z Łowina, Bartłomiej Domek z Łowina; chorągwie: Aleksander Sadowski z Pruszcza, Adam Sawula z Pruszcza, Stan. Wojciechowski z Pruszcza.

**PANIGRÓDZ.** Przedstawienie amatorskie. Ub. niedzieli w sali Domu Katol. odbyło się przedstawienie amatorskie Kółka Rolniczego. Odegrana została komedia p. t. „Pan Chciwiski”. Dzięki pracy zespołu amatorskiego (pp. Rossówna, Tafelska, Grzechowiakówna, Michalska, Kaszyński, Grzechowiak, Siemianowski, Buczyński) sztuka wypadła bardzo dobrze. Po przedstawieniu odbyła się zabawa.

**Kradzieże.** W tut. okolicy grasuje od jakiegoś czasu niewysłędzona szajka złodziejska, która po kilku nieudanych występach w Morakowie zakradła się ostatnio do kramarza Czerwińskiego w Czeszewie. Łupem złodziei padły towary kolonialne, wartości 100 zł.

## Fordon.

**Z życia Tow. Powst. i Woj.** W ubiegłych dniach odbyło się roczne walne zebranie Tow. Powst. i Woj., które zagał prezes p. Augustyn. Na marszałka zebrania powołano p. Bychlera. Ze sprawozdań poszczególnych członków zarządu wynika, że Tow. w ubiegłym roku pracowało owocnie, za co udzielono też zarządowi absolutorjum. Jedynie wielką bolączką jest małe zainteresowanie sprawami towarzystwa ze strony miejscowej inteligencji. Do nowego zarządu weszli: prezes (powtórnie) kierown. szkoły p. Augustyn, zast. prezesa p. Grochocki, sekretarz p. Lisowski, zast. sekr. p. Rafiński, skarbnik p. Rutkowski, komendant p. Leśniczewicz, zast. komendanta p. Jędrzejewski, ref. oświatowy p. Kwapiszewski.

**Dożywianie dzieci.** Śladem lat ubiegłych zorganizowano i w tym roku akcję dożywiania dzieci w tut. szkole. Z uznaniem podnieść należy, że ze śniadań szkolnych korzystają przede wszystkim dzieci bezrobotnych.

**Akademja papieska.** W ub. niedzielę z inicjatywy ks. prob. Gostomskiego odbyła się w „Strzelnicy” w podniosłym nastroju akademja papieska. Scenę gustownie przybrał zielenią, kwiatami i chorągiewkami o barwach papieskich nauczyciel p. Kwapiszewski. Referatu ks. proboszcza wysłuchano z wielkim zainteresowaniem. Całości dopełniły udatne śpiewy tow. śpiewu św. Cecylii, pod batutą organisty p. Falkowskiego oraz okolicznościowe deklamacje. Udział parafjan był bardzo liczny.

**Akcja katolicka.** Dzisiejszym prądom antykatolickim, docierającym prawie do wszystkich dziedzin naszego życia społecznego, przeciwstawia się skutecznie akcja katolicka, znajdująca coraz więcej zwolenników. I w naszym mieście rozwija się w szybkim tempie założone niedawno temu przez ks. prob. Gostomskiego Towarzystwo Mężczyzn Katolickich. Do towarzystwa należą członkowie z całej parafii w liczbie przeszło 150 członków. W skład zarządu wchodzi: prezes — em. rektor p. Bross, zast. prezesa p. Schreiber, sekretarz — kierownik szkoły p. Augustyn, zast. sekr. p. Wł. Kaszewski, skarbnik p. Tobolski. Zebrania cieszą się dużą frekwencją, na których są wygłaszane ciekawe referaty jak np. referat ks. proboszcza „O Rzymie” i referat p. Augustyna „Wielcy Wielkopolanie na tle dziejowym”.

## Nakło.

**Ciekawe stanowisko.** Jedno z miejscowych towarzystw śpiewackich wniosło prośbę do Magistratu o udzielenie jakiegokolwiek subwencji na orkiestrę, celem uświetnienia uroczystej procesji w dniu Bożego Ciała. Magistrat odpowiedział odmownie. Czyż na taką uroczystość nie znajduje się parę groszy, wszak na co innego są pieniądze, a nikła kwota na orkiestrę nie obciąża zbyt budżetu. Np. można było

przy podatku od balów, zabaw jakąś kwotę na ten cel odłożyć.

**Z życia Tow. Powst. i Woj.** Na walnym zebraniu Tow. Powst. i Woj. wybrano nast. zarząd: prezes p. Stanisław Kotecki, wiceprezes p. Jan Stróż, sekretarz p. Antoni Banicki, komendant p. Maksencjusz Ossowski, zast. kom. p. Stefan Szatkowski, skarbnik ponownie p. St. Kwiatkowski, ref. ośw. prof. Franciszek Marciniak oraz p. Piotr Ziarnik. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Malczewski Stefan, kupiec, Piechota Andrzej, mistrz piekarski i p. Michał Faltyński, obywatel tut. miasta. Do sądu honorow. wybrano p. adwokata i notarja. Zygmunta Latańcowa w Nakle, p. Sztukiewicza Wawrzyńca, fabrykanta nagrobków i p. Stefana Skorackiego, dentystę w Nakle.

**Z Klubu Kręglarzy.** Z inicjatywy p. Saganowskiego założono w ub. roku w Nakle Klub Kręglarzy. Do zarządu wybrano: p. Saganowskiego prezesem, wiceprezesa p. Leona Kitkowskiego, sekretarzem p. Wróblewicza, skarbnikiem p. Kłappe Franciszka, gospodarzem p. Kledzika. W dniu 9 bm. na kręgielni Wilczyńskiego odbędzie się kulanie królewskie, w porze letniej zaś zamierza klub urządzić kulanie o premje z dostępem dla wszystkich. Kulanie odbywa się obecnie w każdy wtorek.

**Zaszczycono zwłoki.** Leśniczy maj. Samostrzel, obchodząc swój rewir, znalazł w przepływającej przez las rzeczce Rokicie zwłoki kobiety. Wiekowi oraz nazwiska nie można narazie stwierdzić z powodu zupełnego rozkładu zwłok. Władze prowadzą dochodzenia.

**Kino „Polonia”** wyświetla dramat w 10 akt. p. t. „Sygnał burzy”.

## 25-lecie Banku Ludowego w Łobzenu.

W dn. 27 ub. m. odbyło się jubileuszowe walne zgromadzenie Banku Ludowego w Łobzenu. Obecnością swoją zaszczylił walne zgromadzenie założyciel banku ks. prob. Raczkowski z Ryszewka pow. Żnin, któremu urządzono wielką owację i wybrano go jednomyślnie przewodniczącym zebrania, zaś na ławników powołano współzałożycieli pp. Skalskiego z Rajgródu i Słowińskiego z Kruszek, do pióra członka zarządu p. Urbańskiego.

Nasamprzód delegaci miejscowych i zamiejscowych towarzystw z powiatowym prezesem Kółka Rolniczego dr. Nowakowskim z Szczerbina na czele, złożyli swoje życzenia, zaś szereg instytucji kredytowych, handlowych i osoby prywatne przesyłały depešy gratulacyjne.

Prezes Rady Nadzorczej p. Reinholz w swym świetnym przemówieniu zobrazował historję banku od samego założenia. Wspomniał m. inn. o zasługach założyciela ks. prob. Raczkowskiego, ówczesnego wikara w Górze Kłasztornej, który za czasów zaborczych jako gorący patriota podtrzymywał ducha narodowego i mimo szycan i prześladowań ze strony nauczycieli i pracy narodowej. Rozwój banku od jego założenia zobrazował w imieniu zarządu p. dyr. Brustman. Jak z referatu wynioskować można, Bank oparty jest na silnych fun-

## Pakość.

**Osobiste.** Jego świątobliwość Ojciec Święty mianował naszego zasłużonego dla tut. parafii ks. prob. Kielczewskiego prałatem. Parafia pakoska składa Jemu z okazji tej serdeczne życzenia.

**Parafjanom Pakości do wiadomości.** W czasie wielkiego postu w piątki odbywać się będzie nabożeństwo na Kalwarji. Suma rozpoczynac się będzie o godz. 11, poczem niespory.

**Z walnego zebrania Tow. Młodzieży Katol.** Tow. Młodzieży Katol. odbyło swe roczne walne zebranie dnia 2 bm., które zagał prezes p. Jasiński J., składając ks. prałatu Kielczewskiemu z okazji Jego nominacji najserdeczniejsze życzenia. Kolejno zdawali sprawozdania: sekretarz i skarbnik, z których wynika, że Towarzystwo dość żywotnie pracowało. Dochód kasowy wynosił 1.295,17 zł, rozchód 1244,25. Po sprawozdaniach wygłosił patron ks. prałat przemówienie, wskazując członkom na piękną ideę Katol. Tow. Młodzieży. W najbliższym czasie założona będzie orkiestra dęta. Na cel ten zebrano już 170 zł. Boisko sportowe zostanie w bież. roku oddane do dyspozycji. Towarzystwo rozwija się pomyślnie. Do nowego zarządu wybrani zostali pp.: Jasiński J. — prezes, Niedbalski Ed. wiceprezes, Borowiak T. sekretarz, Czajka L. skarbnik, Kabaciński naczeln., Smoczyński bibliotekarz.

## Kcyńca.

**Z Rady Miejskiej.** W dniu 24. ubm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, pod przewodnictwem p. Jurczyka, kierownika szkoły. Na wstępie burmistrz Rybarczyk dokonał wprowadzenia w urząd radnego p. Apolinarego Bejtkego, który w skutek choroby na pierwszym posiedzeniu nie był obecny. Na porządku obrad m. in. była sprawa budżetu na rok 1930, oraz sprawa kierownictwa rzeźni miejskiej. Szczególnie ta ostatnia sprawa, którą referował p. Czekotowski zainteresowała zebranych. Wyników przeprowadzonej w tej materji dyskusji nie znamy, albowiem druga część dyskusji odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

**Zjazd okręgowy delegatów Powst. i Woj.** W ub. dniach odbył się zjazd delegatów Tow. Powstańców i Wojaków powiatu szubińskiego w Kcyńcu z udziałem władz okręgowych z Bydgoszczy i przedstawiciela zarządu Związku p. Kuklińskiego z Grudziądza. Celem zjazdu była sprawa likwidacji sporu pomiędzy nowo utworzonym okręgiem nadnoteckim a okręgiem bydgoskim. Ponieważ na wyznaczoną godzinę nie stawiło się odpowiednie quorum, odbyto po półgodzinnej przerwie następane posiedzenie z ważnością zapadłych uchwał bez względu na ilość obecnych delegatów. Obecni byli, niestety, tylko delegaci z Tow. kcyńskiego i Tow. Studzienki-Sipiory. W wyniku kilkugodzinnej dyskusji w której zabierali głos obok delegatów Związku i okręgu bydgoskiego, delegaci kcyńscy a w szczególności p. burmistrz Rybarczyk uchwalono postawić wniosek do zarządu związku o ostateczne zatwierdzenie okręgu nadnoteckiego.

## Trzemeszno.

**Pożar.** W ub. czwartek powstał pożar w zabudowaniach właściciela nieruchomości przy placu Kościelnym, p. Tabaki Straż ogniowa pożar zlikwidowała. Panu P. Walterowi, mistrzowi rybakiemu, jakiś gorliwy pomocnik gaszenia ognia skradł przy wynoszeniu mebli 100 zł.

**Aresztowanie.** Rola, jaką odegrali znani na bruku trzemeszńskim osobnicy: M. Jankowski, W. Kuśnierkowicz i M. Jagła — z powodu których został aresztowany H. Geffe, obwiniony przez nich o podpalenie budynków folwarku ojcowskiego, nie przypadła do gustu prokuraturze. Oto na skutek polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Gnieźnie zostali wszyscy trzej aresztowani i odstawieni do dyspozycji sądziego śledczego.

**Bal maskowy.** W ub. sobotę urządziło Tow. Mandolinistów „Halka” w sali p. Mikulskiego karnawałową noc wenecką. Pomysłowo i bogato przybrana sala, oświetlona reflektorami i 80 lampionami, stwarzała doskonały nastrój, w którym liczni goście bawili się doskonale.

## Rogoźno.

**Osobiste.** Został pobłogosławiony związek małżeński między p. L. Adamską z Rogoźna a p. A. Dzieciuchowiczem ze Śremu. Młodej parze „Szczęść Boże”!

**Srebrne gody.** W dn. 28 ub. m. p. Michał Walich z małżonką św. Franciszką obchodzili srebrne gody małżeńskie. Jubilatowi zasyłamy życzenia „Ad multos annos”.

**Z Rady Miejskiej.** Obrady Rady Miejskiej w dn. 14 ub. m. zagał przewodniczący dr. Wysocki. Na wstępie uchwalono regulamin komisji opieki społecznej. Na budowę pomnika Najświętszego Serca Jezusowego w Poznaniu wysygnowano 50 zł.

**Z zebrania „Sokoła”.** „Sokół” odbył swe miesięczne zebranie, które zagał prezes p. Urbański. Referat o propagandzie trzeźwości wygłosił p. Smolarz.

**Z ruchu robotniczego.** Okręg Katol. Tow. Robotniczych odbył w lokalu p. Wicczorka, pod przewodnictwem p. Sajny z Obornik swe roczne walne zebranie. Szczegółowe sprawozdanie z rocznej owocnej działalności zdali: prezes p. W. Michalak, sekretarz p. Burchardt i skarbnik p. Jankowski z Budzyna. Dochodu w roku ub. było 323,97 zł, rozchodu 88, zł, saldo na rok 1930 wynosi 235,97 zł. Na wniosek przewodniczącego komisji rewiz. p. Garsteckiego z Obornik, udzielono ustępującemu zarządowi jednomyślnie pokwitowania. Prezesem nowego zarządu wybrano ponownie p. W. Michalaka z Rogoźna, wiceprezesem p. Sajnę z Obornik, sekretarzem p. Burcharda z Rogoźna, zast. p. Grossmanna z Obornik, skarbnikiem p. Jankowskiego z Budzyna. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Garsteckiego z Połajewa, Grabowskiego z Ludom i Wysockiego z Rogoźna, a na ławników Kozłowskiego z Ludom i Szymkowiaka z Potulic. Uroczystość „Dnia Katolickiego” uchwalono urządzić w Chodzieży w miesiącu maju.

## SAMOKŁĘSKI MAŁE. Walne zebranie

Tow. Powst. i Wojaków. W ub. dniach odbyło się w szkole kat. w Małych Samokłeskach walne roczne zebranie Tow. Powst. i Woj. Zebranie zagał prezes p. Dembowski poczem po odczytaniu porządku obrad przewodnictwo objął delegat okręgu p. Strauchman. Wybory przyniosły następujący wynik: prezesem wybrano leśniczego państw. p. Wiesę z Tur, wiceprezesem p. Apczyńskiego mistrza rzeźn. z Tur, sekretarzem p. Pempkowiaka z Samokłesk Małych, komendantem mistrz piek. p. Parthona z Tur, skarbnikiem p. Antoniewicza listonosza z Tur, zast. komendanta p. Króla z Godzimirza, ref. ośw. p. Kozela kupca z Turu. Po zebraniu odbyła się w sali p. Nowaka w Turze zabawa połączona z przedstawieniem amatorskim. Odegrano przez zespół amatorów z Szubina pod kierownictwem p. Strauchmana sztukę p. t. „Bogata wdowa”. Po przedstawieniu bawiono się do rana.

**WRONCZYN.** Z życia Powst. i Woj. Ks. proboszcz Smorawski został udekorowany medalem Pow. Broni Wlkp. Jest on również członkiem honorowym Tow. Powst. i Woj. we Wronczynie. Po odebraniu raportu od komendanta Powst. i Woj., dokonał aktu dekoracji wydelegowany przez Związek skarbnik okręgowy p. Knoll, w asyście sekr. okr. p. Welzanta z Poznania.

**LUCIM.** Osobiste. Małżonkowie Walenty i Bronisława Baryłscy obchodzili uroczystość srebrnych godów małżeńskich. Msza św. na ich intencję odprawiona została w Makowarsku przez ks. dziekana Tyrakowskiego.

**Diecezja chełmińska.**

J. E. Najprzew. ks. biskup Stanisław Wojciech udał się w poniedziałek, 3. bm. na kilkotygodniową kurację do Krynicy.

**Chelmża.**

Zebrań Tow. Ludowego zagał prezes p. Brzeski, protokół odczytał p. Beszczyński, zaś nauczyciel p. Syrek i ks. prof. Baniecki wygłosili ciekawe referaty. Na zebraniu byli obecni m. in. pp.: radca Pilatowski i budowniczy p. Kurowski.

Walne zebranie samodzielnych rzemieślników zagał prezes p. Zybiewski, protokół odczytał p. Jabłoński, marszałkiem zebrania został p. M. Nowicki. Zarząd na rok 1930-31 ukonstytuował się w nast. składzie: p. Zybiewski prezes, zast. prezesa p. Domżański, sekretarz p. Jabłoński, zast. sekretarza p. Głochowski, skarbnikiem p. Wielgoszewski. W wolnych głosach przemawiali pp.: Górski, Nowicki, Rutkowski, Jabłoński i Brzeski.

Kradzież. Nieznani sprawcy włamali się do kantorku p. Karola Ulmera przy ul. Toruńskiej nr. 3. Łupem złodziei padło przeszło 500 zł w gotówce śledztwo w toku.

Wypadek samochodowy. W ub. niedzielę, dn. 2. bm. obok cukierni p. Szitenhela zdarzył się samochód z wozem z maj. Głuchowo. Skutkiem zderzenia tylna część powozki została uszkodzona.

Przedstawienie amatorskie. W ub. niedzielę dn. 2. bm. Tow. śpiewu „Echo” urządziło swój doroczny wieczorek, połączony z przedstawieniem amatorskim sztuki p. t. „Chłopi arystokraci”. Amatorzy pp. Sosnowska, Malicka, Makuracka, Mackiewicz, Welz, Kastner, Makowski, Bruski, Sielski grali bardzo dobrze. Piękną wypadły śpiewy chóru pod batutą dyrygenta p. Drewka. Zabawa taneczna trwała do samego rana.

Z balu maskowego Tow. „Bęc”. W ub. sobotę odbyła się zabawa klubu „Bęc”. Bawiono się znakomicie przy doborowej muzyce. Poloneza prowadził burm. Kurzątkowski z p. sędzią Łabęcką.

Walne zebranie chóru „Świety” zagał p. Bruski, dyrygent i nauczyciel szkoły chłopców. Powołano nowy zarząd w nast. składzie: pp. Mackiewicz prezes, p. Grabowska sekretarka, Stogowski skarbnik, Cwikliński gospodarz, Bruski dyrygent.

**Chelmno.**

„Moniuszko”. Tow. śpiewu „Moniuszko” dzięki nowemu prezesowi dr. Dąbkowskiemu, dyrygentowi p. Malinowskiemu — ożyło. Wynik 4-tygodniowej pracy dyr. M. był naprawdę zadziwiający. Pieśni były odśpiewane ze zrozumieniem, w rytmie, głosy bardzo dobre. Pieśń „W obcej ziemi” z akompaniamentem orkiestry, aczkolwiek trudna do opanowania, wypadła znakomicie. Przedstawienie amatorskie p. t. „Na nic żydowskie swaty” wykonane przez zespół amatorów, wywołało burzę oklasków. Na szczególną wzmiankę zasługuje gra solo na skrzypcach, obdarzonego niepospolitym talentem p. Malinowskiego. Przy akompaniamentem orkiestry 66 p. p. pod batutą kpt. Dołęgowskiego, p. M. wykonał „Scenę baletową”, Beriota.

**Śliwice.**

Zakończenie kursu gospodarczego. W ub. niedzielę odbyło się uroczyste zakończenie dwumiesięcznego kursu gospodarczego dla młodzieży żeńskiej, Pom. Tow. Rolniczego. Od godz. 9 do 15 odbył się pokaz prac kulinarnych, nast. w sali bankowej odbyła się wieczornica, zapoczątkowana przemówieniem ks. prob. Nowackiego, prezesa Kółka Rolniczego. Bardzo udanie przemówił p. Bogusławska z Torunia. Na zakończenie odegrano komedię p. t. „Tatusz pozwolił” oraz kilka krótszych utworów scenicznych. Do zespołu amatorskiego należały pp.: Cherek, Kulówna, Witkowska, Pryłówna, Laudowska, Szamocka, Dyguliówna i Witkowska. Po przedstawieniu przemawiał instr. rolny P. T. R. p. Kiernicki, nast. odbyła się w sali p. Trzebiatowskiego wesoła zabawa taneczna.

Walne zebranie Stow. Młodzieży męskiej odbyło się pod przewodnictwem p. Zychlińskiego jako marszałka, przy udziale ks. patrona Megera. Do nowego zarządu wybrano pp.: Bronisawa Nierebyńskiego prezesem, Józefa Górskiego zastępcą, Romana Nowakowskiego sekretarzem, Józefa Górskiego skarbnikiem, Pawła Kanabaja naczelnikiem i gospodarzem, Edmunda Łągiewka przewodniczącym kółka amatorskiego, Alfonsa Wilkowskiego i Bogdan Zychliński komisja rewizyjna.

MINIKOWO. Konferencja nauczycielska rejonu Eysław odbyła się pod kierownictwem p. Ziemińskiego z Bystawia. Lektje praktyczne prowadził p. Cieślak z Trutnowa i p. Behrendt z Minikowa Referat na temat: „Jakie praktyczne wskazówki do naukania podaje nam autor zarysu dydaktyki matematyki Neapolitańskiej”, wygłosił p. Werbicki z Bystawia. Po konferencji podejmował kolegów kier. szkoły p. Behrendt wspólną kawka.

**Gostyczyn.**

Kradzież papierów wartościowych. Posiedzieliowi p. Roszczynialiemu skradziono z mieszkania papiery, przedstawiające wartość 1300 złotych.

Z Kółka Gospodyń Wiejskich. Ub. środy odbyło się zebranie miejsc. Kółka Gospodyń Wiejskich, pod przewodnictwem p. Komorowskiej. Przybyli na zebranie instruktor rolny P. T. R. p. Kiernicki wygłosił referat o potrzebie organizowania się kobiet. Uchwalono zwrócić się do Pom. Tow. Rolniczego o urządzenie w Gostyczynie dwumiesięcznego kursu gospodarczego dla młodzieży żeńskiej.

Obchód 10-lecia oswobodzenia Pomorza był wspaniały. Miejsc. towarzystwa wzięły udział w nabożeństwie, które odprawił ks. prob. Nałowski. Na uroczystej akademii soltys p. Mróz wręczył honorową odznakę „Frontu Pomorskiego” kilku zasłużonym obywatelom. Stosowny referat wygłosił nauczyciel p. Błaszowski; wieczorem odbył się wspaniały pochód przez wieś. Odegrano nast. patriotyczną sztukę pt. „Obrona Trębawli” oraz komedię „Brzytwa swatom”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, podczas której przygrywała orkiestra p. Gierszewskiego z Minikowa.

Z Kółka Rolniczego. W ub. sobotę odbyło się doroczne walne zebranie Kółka Rolniczego, które zagał prezes p. Roszczyniali, witając przybyłego właśc. dóbr p. Górskiego, instruktora rolnego P. T. R. p. Kiernickiego itd. W toku obrad wyłonili się nowy zarząd, w nast. składzie: pp. Roszczyniali prezes, Baumgart zastępca, Mróz sekretarz i skarbnik, Buchole zastępca sekretarza, Szamocki bibliotekarz. Uchwalono wysłać założycielowi tut. Kółka ministrowi dr. Janta Połczyńskiemu depeszę holdowniczą. Ciekawy referat wygłosił instr. rolny P. T. R. p. Kiernicki na temat ratowania bydła w nagłych wypadkach.

Nocny dyżur ma do dnia 7. bm. włącznie apteka „Radziecka” ul. Szeroka.

**Z TEATRU POMORSKIEGO.**

W czwartek, 6. bm. o godz. 20.15 nieodwołalnie ostatni raz w tym sezonie melodyjna operetka E. Kalmana p. t. „Dziewczę z Holandii” w premijowej obsadzie.

W piątek, dnia 7. bm. teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 8. bm. o godz. 20.15 premiera rozgłośnej farsy w 3 aktach Ludwika Verneuil'a p. t. „Ananas”.

Przeniesiony w stan spoczynku. Referent Starostwa krajowego Teofil Wojtaś przeniesiony został w stan spoczynku, po 37-letniej służbie w urzędach państwowych i samorządowych.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 23. lutego do 1. marca br. urodziło się 18 chłopców, 14 dziewcząt, w tem 1 nieślubny (s), 2 nieślubne (c), 1 niezwywy (s), razem 32 dzieci. Zmarło 5 mężczyzn, 4 kobiety, 4 dzieci, razem 13 osób. Ślubów zawarto 13.

Czarna kawa i brydz. Dnia 9. bm. odbędzie się w sali „Dworu Artusa” czarna kawa i brydz, z której czysty dochód przeznaczony jest na budowę Instytutu Radowego w Warszawie.

Zebrań Związku Inwalidów. Miesięczne zebranie odbędzie się w czwartek dnia 6. bm. o godz. 6, w małej sali parku „Wiktorja”. Przybycie wszystkich konieczne.

Jubileusz 10-lecia. Dnia 4. bm. prezes i założyciel Pomorsk. Izby Rolniczej p. dr. Esden-Tempki, zasłużony działacz na niwie społecznej i ekonomicznej, obchodził jubileusz 10-lecia swej pracy. Z okazji tego jubileuszu wszyscy urzędnicy Pom. Izby Rolniczej wręczyli p. prezesowi-jubilatowi pięknie wykonany adres pamiętkowy z podpisami urzędników.

Wyjaśnienie. W nr. 53 „Dziennik Bydgoski” podaliśmy w sprawozdaniu z rocznego walnego zebrania Związku Ofl. Rezerwy, iż jako delegatów na zjazd wybrano samych zagorzałych endeków. M. in. figuruje tam również nazwisko byłego komendanta policji państwowej Parzyboka, którego jednak nie należy zaliczać do endeków. Był on jedynym kandydatem kompromisowym, za którym głosowali wszyscy.

Kino „Mars”. (dawniej żołnierskie) wyświetla potężny film z tytułem szpiegostwa wojennego p. t. „Trzy twarze wschodu”, którego akcja trzyma widza w napięciu; ponadto nadprogram komedia w 5 aktach.

Absolwenci szkół podchorążych — niepodchorążowie, zgłaszajcie się do P. K. U. W celu ostatecznego uregulowania sprawy szeregowych rezerwy, którzy w latach ubiegłych do 1929 włącznie ukończyli z wynikiem pomyślnym jedną z szkół podchorążych rezerwy, a nie uzyskali tytułu podchorążych rez. z racji posiadania cenzusu wykształcenia tylko 6-8 kl. szkoły średniej (bez matury), winni zainteresowani w terminie do 23. marca br. zgłosić się do swych P. K. U. ze świadectwami ukończenia szkół podchor. rez. i świadectwami studiów cywilnych. Zamierza się wszystkich tych szeregowych rezerwy, którzy ukończyli szkołę podchor. rez., a nie otrzymali tytułu podchorążego, powołać na ćwiczenia rez., szkolić jako podchorążych rezerwy, poczem przedstawić do nominacji na podporuczników rezerwy.

**Laskowice.**

Nieżyczliwość Niemki. Właścicielka jedynej sali w Laskowicach, Niemka, odmówiła Powst. i Woj. wydzierżawienia sali. Również nieżyczliwość swoją okazał zięć jej p. K. z Bydgoszczy, który przytem powoływał się na znane osobistości w Bydgoszczy, które z nim żadnych stosunków nie otrzymują. Skądże tyle nieżyczliwości dla Powstańców i Wojaków.

**Wiadomości z Tczewa.**

Kurs oświatowy urzęda Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego i Instytutu Oświaty Dorosłych w Warszawie dla nauczycielstwa powiatu tczewskiego, w którym również mogą brać udział przedstawiciele towarzystw oświatowych na terenie powiatu tczewskiego. Kurs rozpoczął się dnia 4. bm. o godz. 8 a skończył się dnia 8. bm. Wykłady odbywają się w salce posiedzeń Magistratu.

Z Klubu Wioślarskiego. K. P. W. zawiadamia swych członków, iż dnia 9. bm. o godz. 15 w poczekalni 4 klasy odbędzie się roczne walne zebranie. Na porządku dziennym wybór nowego zarządu.

Walne zebranie Banku Ludowego. W ub. poniedziałek odbyło się walne zebranie Banku Ludowego. Na przewodniczącego wybrano prezesa Rady Nadzorczej p. Maciejewskiego, sekretarzem p. Kobyliński. Dyrektor Banku p. Wudarski odczytał protokół z rewizji związkowej. Protokół przyjęto do wiadomości. Bilans netto za rok 1929 zamknięty został sumą 1.489.366,83 zł. Ogólny obrót w ub. roku wyniósł 34.587.393,25 zł. Rachunek zysków i strat wyraża się sumą 199.021,16 zł, do dyspozycji walnego zebrania 14.896,43 zł. Walne zebranie podzieliło zyski w nast. sposób: dywidendy 9 procent dla członków, 2000 zł na pokrycie strat dewaluacyjnych dla starych udziałowców i 2205,10 zł na powiększenie kapitału rezerwowego. Powzięto uchwałę podwyższenia kredytu dla pojedynczego członka z 50 do 100 tysięcy złotych. Do nowej Rady Nadzorczej wybrano ponownie na dalsze trzy lata pp.: Kobylińskiego, Gaję i Balcerowskiego oraz p. Hajdasza Walentego w miejsce p. Władysława Orchołskiego. W wolnych głosach przemawiali pp.: Skarżyński, Radumski, Gaj, Piotrowski, Strzeczynski, Wudarski, Wilga i inni.

Ukradli mu kapelusze. W ub. sobotę wieczorem zerwano p. Kl., w drodze do Strzelnicy kapelusze z głowy. Tak bezczelnej kradzieży chyba jeszcze nie notowano.

Ze związku robotniczego „Praca”. Z dniem 17. bm. sekretarz tegoż związku był zmuszony ustąpić ze swego stanowiska. Stanowisko powyższe objął p. Jan Heda ul. Mostowa 3.

**Chojnice.**

Osobiste. Dekretem Pomorskiej Izby Skarbowej przeniesiony został p. Zygmunt Rapecki do II. wydziału Izby Skarbowej w Grudziądzu. Porucznik dr. Kalinowski, lekarz wojskowy, mianowany został kapitanem.

Minister Kühn w Chojnicach. W przejeździe do Tczewa zatrzymał się na tut. dworcu p. minister Kühn. Na powitanie dostojnego gościa przybył starosta dr. Rózka.

Wiec bezrobotnych. Dnia 28. lutego zwołała Polska Partja Socjalistyczna zebranie do lokalu p. Januszewskiego. Na zebraniu omawiane były wyłącznie tylko sprawy bezrobocia. Przebieg wiecu był spokojny.

Zebranie Tow. Mężczyzn Katolików zagał prezes p. inspektor szkolny Grochowski. Wykład na temat „Rys historyczny Pomorza” wygłosił kierownik szkoły powszechnej p. Paprocki. Mówce nagrodzono rzeszami oklaskami. W dyskusji zabrał głos p. prezes Grochowski, który prosił, by tak aktualne wykłady częściej wygłaszano.

Towarzystwo „Zgoda” pod opieką św. Józefa odbyło w niedzielę 2. bm. swe miesięczne zebranie, które zagał prezes p. Kubik. Między inn. uchwalono zmienić lokal zebrania. Odtąd zebrania odbywać się będą w lokalu p. Sejdy (dawn. Loch) przy Rynku.

Ofiara wypadku samochodowego. Przewieziono do klasztoru św. Boromeusza szofera Ałaszewskiego, który odniósł poważne rany w katastrofie samochodowej w Czersku. Stan jego jest groźny.

Jarmark. Dnia 13. bm. odbędzie się w naszym mieście jarmark kramy, bydłęcy i koński.

Na ostatnim walnym zebraniu Pomocników Fryzjerskich wybrano nast. nowy zarząd: prezes p. Krueger, sekretarz p. Grygiel, skarbnik p. Borzyszkowski. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Schmidt i Szmagała.

**Tuchola.**

Z Tow. Ludowego. Sprawozdanie zarządu na walnym zebraniu wykazało pomyślny rozwój Tow. Ludowego w roku ubiegłym, w czym wielką jest zasługa prezesa p. Szulczyńskiego, właściciela zakładów ogrodniczych, którego też, w dowód uznania jego prac, wybrano ponownie na prezesa. Zastępcą prezesa jest p. Tomasz Szulc, sekretarzem p. Kosiak, skarbnikiem p. Karwat. Na tem zebraniu rzucił p. T. Szulc wspaniałą inicjatywę utworzenia własnej biblioteki, przyczem apelował do członków by każdy swoje zbędne i bezużyteczne w domu leżące książki ofiarował do tej biblioteki. Jako bibliotekarz został jednogłośnie wybrany p. Szulc.

Walne zebranie Zjednoczenia Kolejowców Polskich. W lokalu p. A. Neumanna zebrali się liczni członkowie miejsc. Kółka Zjednoczenia Kolejowców, na które z zarządu okręgowego przybył p. Mrozczyk z Gdańska. Nowy zarząd Kółka jest nast.: pp. Welter prezes, Feliks Barlik zast., Ign. Chylewski sekretarz, Szulc zast., Franciszek Pik skarbnik, Julian Florkowski członek zarządu, Bernard Głomski, Władysław Chylewski i Bogusław Osowicki — komisja rewizyjna. Delegat p. Mrozczyk z Gdańska wygłosił referat o pragmatyce pracowników Polskich Kolei Państwowych.

Walne zebranie Kółka Zw. Inwalidów Woj. W ub. niedzielę odbyło się w lokalu p. Pawelskiego doroczne walne zebranie miejsc. Kółka Zw. Inwalidów Woj. W skład nowego zarządu weszli pp.: Paweł Pawełski prezes, Bieliński zast., Chylewski sekretarz, Włoch zastępca, Rupińska skarbnik, Mięsikowska zast., Jan Oszućcik, Bonifacy Śpica, Anna Semrau, Anna Węsierska, Józef Lewandowski — komisja rewizyjna, Władysław Klunder, Marja Osowska, Józef Janowicz, Stanisław Domeradzki, Anastazy Babiński i Sylwester Bonna — sąd koleżeńcki.

BRODNICA. Kurs strażacki. Pod koniec lutego odbył się w Brodnicy 8-dniowy kurs strażacki, przeprowadzony na koszt starostwa. Wykładowi: major dr. Tarando, por. Obremski, por. Dubik, por. Michniewski, por. Horzemski, por. Rodziewicz, instruktor wojewódzki Kaszewski, instruktor Głogowski. Egzamininy zdali strażacy z wynikami dobrymi i dostatecznymi, przepadł tylko jeden. Kurs obelany był przez istniejące straże pożarne ochotniczo, brak było tylko dwóch miejscowości. Na zakończenie wydano uczestnikom kursu świadectwa. Urządząco następnie wspólny wieczorek.

WILCZE. Kradzież. Do zagrody gospodyni Miklaszowej włamali się złodzieje, którzy skradli jej 11 centnarów żyta. Policji udało się wykryć sprawcę, którego aresztowano.

KRAJ. Z życia młodzieży. Grono młodzieży miejsc. urządziło interesującą wieczornicę. Poza udatnym występem chóru odegrano sztukę p. t. „Bogata wdowa” i „Pan Pegaziński”. Czysty zysk z tej imprezy przeznaczono na zakup obrazu św. Stanisława Kostki.

Prof. Adam Münnich.



**W pierwszych  
10-ciu latach**  
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego  
**MYDŁA  
DLA DZIECI NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena. Zł. 1.50



## KREM NIVEA

stosować można zarówno w dzień, jak w nocy

Podczas dnia ochrania on skórę przed szkodliwymi wpływami słońca. W przeciwieństwie do tłuszczących Gold-Kremów wnika całkowicie w skórę, nie pozostawiając połysku. Nadaje się przytem doskonale jako podkład pod puder, zapobiegając zatkaniam porów skóry, utrzymując jednak puder i umożliwiając późniejsze łatwe usunięcie go. W nocy działa zawarty wyłącznie w Kremie Nivea Euceryt odżywczo, zaraniem wzmacniając i odmładzając skórę i wygładza faldy i zmarszczki.

Cena za opakowania w pudłkach: gr. 40 i 75. zł. 1.40 i 2.60  
w tubkach czysto cynowych: zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach



3479

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 6 marca 1930 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Wiktora m., Felicjaty m., Kolety p.  
Jutro: † Tomasza z Akwinu, Frydolina w.  
Wschód słońca: godz. 6,39.  
Zachód słońca: godz. 17,46.

## DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 3 bm. do poniedziałku 10 bm. dyżurują:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka Pod Orłem, Stary Rynek im. Marszałka Piłsudskiego.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele od 11—2. Obecnie w Muzeum „I. wystawa artystek polskich“.

— Biblioteka Miejska (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— Biblioteka Ludowa (Jana Kazimierza nr. 9) Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

## TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w czwartek o 7½ „Maman do wzięcia“; jutro „Krakowiaczy i Górale“.

W sobotę po raz 4-ty piękna operetka Lehara „Frasquita“, która wstępnym bojem zdobyła sobie wybitne powodzenie. Przedstawienie urozmaicają wspaniałe balety układu Władysława Morawskiego. Przy pulpicie kapelmistrz Turkiewicz.

W niedzielę po południu po raz pierwszy po cenach znizowanych rekordowa komedia Siedleckiego „Maman do wzięcia“.

W próbach oryginalna komedia M. Hemara „Dwaj panowie B.“.

Mówiliśmy wczoraj o silnej u nas władzy, o jej istnieniu lub nieistnieniu. Wykazaliśmy, że ona istnieje jako mechanizm ugniatający jednostki, pewne grupy, czy nawet masy. Poza tem jednak na silną władzę składają się musi szereg różnych elementów wśród których elementy siły fizycznej i mechanicznej są najłatwiejsze do stworzenia i do posługiwania się nimi. Ale dalej są jeszcze niezbędne charakter i rozum tych, którzy tę władzę dzierżą i wykonują. A rozum i charakter to są rzeczy, których nie można żadną ustawą zadekretować, ani nie można ich na zawołanie wytworzyć.

Bo:

albo dane społeczeństwo jest dość zasobne w charaktery i w rozumy potrzebne do wykonywania silnej władzy, albo nie jest. W pierwszym wypadku silna władza pojawi się sama przez się, samą logiką rzeczy. W drugim zaś razie nie zaradzi jej brakowi żadna ustawa, żadna Konstytucja.

Innem słowy:

szukać dobrego rządzenia, a więc i wybierania sobie silnej bo dobrej władzy, jest zagadnieniem organicznej natury społeczeństwa jako całości, czy też stojącej u władzy klasy społecznej, nigdy zaś nie może być kwestją Konstytucji pisanej, o co właśnie w Sejmie toczy się walka.

Niema i nie może być takiej ustawy, która dawałaby komuś charakter, jeżeli on go nie ma. Która uczyniłaby go mądrym, jeżeli on jest głupim. A gdy niema prawniczego

sposobu zagwarantowania komuś charakteru i rozum, więc same paragrafy administracyjne tej silnej władzy stworzyć nie są w stanie.

Prawda, że w nowej Konstytucji chodzi o specjalny moment, mianowicie o zależność władzy wykonawczej od Sejmu, czego świadkami byliśmy przed przewrotem majowym. Ówczesne panoszenie się posłów sprawiło, że minister, zamiast sprawować swój resort, stał dzień i noc na straży dobrego humoru i interesów popierających go stronnictw i przywódców. Wypadki skutecznych interwencji poselskich zostały dostatecznie odsłonięte z okazji debaty nad budżetem Banku Gospodarstwa Krajowego. Czy takie interwencje, paraliżujące silną i świadomą swych celów władzę, byłyby możliwe, gdyby nasze społeczeństwo posiadało dostateczny poziom kultury moralnej, umysłowej i obywatelskiej? A brak tej kultury zdradza porównanie stronnictwo, które groźbą zwalczania wymusza na ministrze korzyści dla siebie, jak i minister, który z zapaloną zapalką biegnie przez całą salę restauracyjną, aby pewnemu wpływowemu przywódcy stronnictwa podać ognia do papierosa. (Autentyczne!)

To wszystko dowodzi, że w parze z paragrafami, dekretującymi silną władzę, iść musi kultura polityczna, moralna i obywatelska, bez której najsurowsze ustawy zostaną papierowymi straszakami.

— Osobiste. P. Jan Moryson, ślusarz-maszynista, zatrudniony w tutejszej nowej elektrowni, obchodził dnia 1 marca r. b. z małżonką swoją panią Magdaleną z domu Drygas uroczystość srebrnego wesela. Pan Moryson pracował dawniej na obczyźnie (w

Dyseldorffie), gdzie żywy brał udział w pracy społecznej. Następnie pomagał Polakom Komitetowi Plebiscytowemu w Prusach Wschodnich. Czytelnikiem „Dziennika Bydgoskiego“ jest Szanowny Jubilat od kilkunastu lat, dlatego też zasługuje na to, aby o jego święcie rodzinnym wspomnieć i złożyć Mu życzenia.

— Przedłużenie wystawy artystek polskich. Z powodu zainteresowania, jakie wzbudza w sferach miłośników sztuki wystawa artystek polskich, Muzeum Miejskie przedłużyła tę wystawę nieodwołalnie do niedzieli 9 marca br. Przy tej sposobności przypomniemy raz jeszcze kołom sportowym godne widzenia rzeźby z dziedziny sportu znanej artystki Olgi Niewskiej. Należy się spodziewać, że przedłużenie tej ciekawej wystawy do niedzieli, zostanie przez wszystkich z zadowoleniem przyjęte.

— Wstrzymane pociągi. Począwszy od 8 marca br. aż do odwołania, z powodu małego ruchu na kolejach państw., wstrzymane będą następujące pociągi w okręgu dyrekcji gdańskiej: numery 1029 i 1030 Bydgoszcz—Pila, nr. 1330 i 1331 Kowalewo—Kowalewo miasto, nr. 3953 i 3954 Toruń—Mokre—Lubicz, nr. 45 i 46 Tczew—Gdańsk, nr. 721 i 724 Starogard—Chojnice, nr. 1834 i 1833 Skórcz—Starogard, nr. 3353 i 3354 Czersk—Skórcz, nr. 4151, 4152, 4153 i 4154 Smełowo—Opalenie, nr. 5524 i 5525 Gdynia—Strzebielino, nr. 4431, 4432, 4443 i 4444 Gdańsk—Praust, nr. 4326 i 4327 Tiegenhof—Simonsdorf; w dyrekcji poznańskiej pociągi: nr. 224 i 229 Bydgoszcz—Inowrocław, nr. 729 i 748 Poznań—Leszno, nr. 2843 i 2854 Janów—Skoki, nr. 1854 i 1855 Damasławek—Znin i nr. 2633 i 2654 Barcin—Mogilno.

## Demonstracje bezrobotnych dziełem komunistów.

„Głodni“ rabują piwo i obrzucają próżnymi butelkami policjantów oraz tłuką szyby. — Druki żydowsko-komunistyczne.

Wczoraj, o godz. 9 rano, tłum bezrobotnych, w znacznie większej, niż poprzednio, liczbie, bo liczący około 2.000 osób, zgromadził się na placu przed Urzędem Pośrednictwa Pracy przy ulicy Grodzkiej, zamierzając stamtąd udać się na Rynek Marszałka Piłsudskiego, gdzie odbywał się targ. Policja, aby nie dopuścić do przerwania targu i ewentualnych rabunków, zamknęła silnym kordonem wszystkie ulice, nie wypuszczając już z placu zebranych tam tłumów do śródmieścia i trzymała je tak około dwóch godzin. W pewnej chwili ulicą Grodzką, tuż około placu, gdzie zebrał się bezrobotni, przejeżdżał wóz naładowany piwem butelkowym; tłum rzucił się na wóz i piwo zrabował, a następnie próżnymi butelkami i kamieniami zaczął obrzucać policjantów, raniąc przytem jednego z nich butelką w głowę. Wówczas policja wezwała demonstrantów do rozjeżdżenia się, a gdy to wezwanie nie poskutkowało, policja wzięła się do rozpędzania demonstrantów. W czasie tej akcji siedmiu policjantów odniosło obrażenia od szkła i kamieni, dwóch demonstrantów zostało lekko ranionych — jeden w palec, drugi w ramię, trzeci zaś doznał przygniecenia klatki piersiowej w tłumie.

Grupa wyrostków, przedostawszy się na ulicę Niedźwiedzia, zaczęła tam wznosić okrzyki „rewolucja“, a jeden z nich, jak to już we wczorajszym numerze naszego pisma podaliśmy, wybił cegłą szybę w oknie wystawowym składu reżnickiego p. Wolniwicza; zostali oni jednak szybko rozproszeni przez oddział policji.

Aresztowanych zostało sześć osób za rzucanie kamieni na policję.

Ale co jest bardzo charakterystyczne dla

całej tej sprawy, to, że policja znalazła w szopie przy Urzędzie Pośrednictwa Pracy, zgubione widocznie przez jakiegoś żyda komunistę broszury i druki w języku żydowskim o treści komunistycznej. Ta okoliczność, jak również wystąpienia wczorajsze bezrobotnych, które nie były wystąpieniami głodnych, świadczą nader wyraźnie, czyja ręka w tem działa i pcha zaślepińców do czynów, najszkodliwszych dla sprawy bezrobotnych. Skąd się wzięły te druki i broszury żydowsko-komunistyczne?... Widocznie wśród bezrobotnych znajdują się płatni agitatorzy komunistyczni, którzy kierują całą akcją. Jeżeli chodziłoby tylko o zamianę festowania...ędzy bezrobotnych, to wtenczas nie rabuje się piwa, nie tłucze się szyb w składach i nie obrzuca się policjantów butelkami i kamieniami. W tym wypadku jednak, jak to już przedtem zaznaczyliśmy, nie chodzi o niedole bezrobotnych, lecz o co innego.

Zaraza i zgnilizna moralna, idąca od wschodu, bolszewizm, będący już bliskim końcem swego istnienia, jeszcze w śmiertelnych podrygach, szery jad swej zgniłej idei.

Agitatorzy jednak niech dobrze uważają, czy aby te judaszowe dolary, które otrzymują, nie są fałszywe.

Ostrzegamy jeszcze raz publiczność, aby zdala się trzymała od demonstrantów i nie narażała się.

Około godziny 8-jej wieczorem grupa podchmielonych wyrostków, których stale widuje się w tłumie bezrobotnych i przy każdym zamieszku, napadła na ulicy Jezuickiej dwóch spokojnie idących marynarzy i pokłuli ich nożami. Zbrodniarze zbiegli.

## Ten się orientuj!

W artykule „Niema Polski bez Pomorza“, zamieszczonym w „Dniu Pomorskim“ z 6. bm. niepodpisany autor wspomina o „targaniu prasowej“ między „Słowem Pomorskim“ a „Dziennikiem Bydgoskim“ —

„tak pozornie zbliżonemi do siebie w zasadniczych liniach programu politycznego“.

Autor takiej uwagi nie zadał sobie widocznie wcale trudu przeczytać program P. S. Chrześcijańskiej Demokracji ani też śledzić choćby tylko przez pewien czas nasze pismo. Wypowiada więc sąd swój jak ślepy o kolorach.

Uczciwy pisarz, powinien przynajmniej pobieżnie zbadać rzecz, o której pisze.

— Koncert na chleb dla bezrobotnych. Jak już donosiliśmy, koncert na chleb dla bezrobotnych odbędzie się 9 bm. o godz. 8-jej w sali gimnazjum im. Kopernika. W koncercie tym oprócz osób w przeszłej naszej notatce wymienionych, obiecały wziąć udział: młoda i wiele obiecująca artystka Teatru Miejskiego p. Jadwiga Kopyjowska oraz zaszczytnie znana skrzypaczka prof. Jankowska. Bilety od 3 zł do 1 zł nabywać można w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego przy ulicy Gdańskiej.

— Wiec antybolszewicki, zapowiedziany na niedzielę, 9 marca, został odwołany. Wiec odbędzie się dopiero od tej niedzieli za tydzień, t. j. w niedzielę 16 marca, zaraz po głównym nabożeństwie. Ksiądz Prymas kardynał dr. Hlond wyznaczył niedzielę 16 marca na dzień modlitwy w całej archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej. Modlitwa „krucjata“ i wiece mają powstrzymać opętane ręce bolszewików, zbroczone we krwi wyznawców przekonań religijnych.

— Na bezrobotnych. Związek Inwalidów Wojen. R. P. Okręgowe Koło Bydgoszcz kwotę 17 zł. — Za inicjatywą inwalidy p. Stanisława Ogórkowskiego zebrano od niżej wymienionych kioskarzy następujące kwoty: 1) p. St. Ogórkowski 5 zł, 2) p. Sawicki 5 zł, 3) p. Dominik Brzykcy 5 zł, 4) p. Weronika Osieja 2 zł, 5) p. Jan Jagła 2 zł, 6) p. Franc. Ciechanowski 1 zł, 7) p. Andrzej Jęsiak 5 zł, 8) p. Jan Tykwiński 5 zł, 9) p. Teodor Salaaber 3 zł; razem 50 zł, które złożono w Miejskiej Kasie Oszczędności miasta Bydgoszczy do dyspozycji prezydenta miasta. O kontynuowanie zbiórki u innych kioskarzy uprasza się p. Karola Toczyńskiego, właściciela kiosku przy IV śluzie.

— Na bezrobotnych. W myśl odezwy p. prezydenta miasta wpłacił urzędnik ratusza 76,— zł do Komunalnej Kasy Oszczędności na fundusz dla bezrobotnych.

Już wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

## „Bajka o królowej Zulejce i rycerzu Sercowaju“ i „Jaśkowa zemsta“

dwie nowele w jednym tomie, pióra Prof. Stanisława Brochwicz-Lewińskiego z kilkunastoma pięknymi ilustracjami i dwubarwną okładką tytułową art. mal. Pawła Grunioła (Palo)  
Tłoczono w Drukarni Bydgoskiej S. A.  
Skład główny w księgarni Braci Bażońskich, ul. Gdańska.  
Cena egzemplarza zł. 4.—

5780



### Kino Krystal

Początek o 6,55 i 8,55. w niedzielę od 3,20. Zniżki ważne do rozp. 1-go seansu.

Dzisiaj w czwartek premiera!

## Harry Liedtke

jako

## Rywal własnego syna

bawi, wzrusza i czaruje brawurową grą w nowym znamiennym filmie reżyserji Gezy Bolvary.

w pozostałych rolach głów. **Marja Giory Ruth Weyher Huszar Puffy Rolf von Goth.**

Beztróski humor! Komiczne sytuacje! Śmiech! Wystawa! Elegancja!

Nadprogram: „Goniec w spódnicy” komedia w 2 aktach. **Podniebny Szlak** sensacja pilotowa w 2 akt

— Po. je kazani. w kościele pojezuickim. Wobec zmniejszającej się liczby katolików-Niemców w-E. Igoszczy, a napływu do kościoła pojezuickiego (na Starym Rynku) wiernych narodowości polskiej — władza duchowna zarządziła, aby odtań w kościele tym co niedzielę o godz. 12-iej po Mszy św. przeznaczony dla katolików niemieckich odbywały się nabożeństwa z kazaniem polskiem.

— Wykłady powszechne Uniwersytetu Poznańskiego znowu się odbywają w okresie wiałkopostnym. Pierwszy wygłosi prof. uniw. Kleczkowski p. t. „Morze w literaturze polskiej”. Dalsze w odstępach tygodniowych wygłaszać będą: prof. Dedio p. t. „Na granicach Tatr” (z przezrociami); prof. Chodynicki p. t. „Wschód i Zachód w rozwoju kultury Polski”, i prof. Ruscier: „Tut-ankhamen i jego grób” (z przezrociami). Wykłady odbywać się będą w auli państw. gimnazjum humanistycznego przy ulicy Grodzkiej w niedzielę (od 9. III. br.) o godz. 6-iej wieczorem. Wstęp 50 gr. dla młodzieży i wojskowych 20 gr.

— Ze Związku Właścicieli Nieruchomości (Jezuicka 7). W dniu 3 bm. odbyło się miesięczne plenarne zebranie członków Związku Właśc. Nier. Zebranie zajął prezes inż. p. Piszczek, przedkładając porządek obrad. Mecenas p. Żelazny w sposób jasny i zrozumiały pouczył zebranych, jak należy składać zeznanie o dochodzie z nieruchomości. Inż. p. Piszczek wyjaśnił umowę zawartą z syndykiem Związku Właśc. Nier. Członkowie otrzymują porady prawne i techniczne bezpłatnie, za procesy odpłacają 1/2 dezerwitów adwokackich po skończonym procesie. Nadto wyjaśnił prezes sprawę pożyczek długoterminowych, które właściciele będą mogli zaciągać po usunięciu trudności w sprzedaży listów zastawnych, co nastąpi prawdopodobnie w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Wreszcie nadmienil, że będzie się budować nowe domy, gdy zostanie powzięta uchwała o ochronie właścicieli domów taką samą, jaką jest ustawa o ochronie lokatorów, wówczas bowiem wszyscy obywatele zostaną z prawem zrównani. Wreszcie prezes ogłosił walne zebranie na dzień 3 kwietnia br., na którym obecny zarząd złoży swoje agendy urzędowe. Po wolnych wnioskach, prezes zamknął zebranie o godz. 21,30.

## Delegacja bydgoska w Warszawie zabiega u rządu o pomoc.

Bydgoszcz, 6. 3. (AW) Dzisiaj w czwartek udaje się do Warszawy do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej delegacja, składająca się z prezydenta miasta dr. Śliwińskiego, wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej dyr. Jankowskiego, naczelnego dyrektora fabryki sygnalów kolejowych Fiebrandta p. Kasprowicza, posłów Faustyniaka, Matuszewskiego i innych (Uwaga red.: Delegacja bydgoska już od 3 tygodni zabiegała o posłuchanie w Warszawie — u premiera Bartla. Ostatecz-

nie polecono jej udać się do ministra Prystora, a ponieważ tenże po chorobie dopiero w tym tygodniu objął urządowanie — dzisiaj dopiero mógł nastąpić wyjazd delegacji bydgoskiej do Warszawy. Jeżeli rząd nie udzieli kredytów dla tutejszego wielkiego przemysłu i na prace doraźne dla Magistratu, należy się obawiać, że fabryki oraz warsztaty kolejowe zwolnią lada dzień dalszych pracowników.)

## Bezrobotni a „Dziennik Bydgoski”

Stosownie do naszego oświadczenia, że jest nam niepodobniństwem, udzielać wprost zapomóg bezrobotnym ze składek publicznych, pieniądze uzyskane ofiarnością naszych czytelników odsyłamy do Miejskiej Kasy Oszczędności, skąd dopiero zostają one właściwemu celowi deponowane.

M. K. O. kwitami nr. 554 i 578 potwierdziła nam odbiór dotychczas 3 500 zł, jako bezpośrednio ze składek Dzie-

nika pochodzących. Tu zauważamy, że suma składek przekroczyła kwotę 5.000 zł, jednakże znaczna część tych pieniędzy została wpłaconą przez ofiarodawców wprost do M. K. O., nie przechodząc wcale przez nasze ręce.

Do opublikowania powyższego skłania nas ta okoliczność, że Pan Prezydent Miasta, kwitujący skwapliwie w naszym piśmie każdą złożoną na jego ręce składkę, nie uznaj za stosowne podziękować naszym czytelnikom za ich dotychczasową a tak wydatną ofiarności.

## Oszukańcze manipulacje na terenie Bydgoszczy firmy „Mazowsze” w Poznaniu.

Donosiliśmy przed pewnym czasem o jakiejś podejrzanej firmie „Mazowsze” w Poznaniu, która to firma ogłaszała plakatami wywieszonymi w poczekalni Urzędu Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy, że ma posady dla bezrobotnych. Zgłaszającym się nadsyłała firma różne cenniki i katalogi oraz upoważnienie do zbierania zamówień na różnego rodzaju maszyn z prawem pobierania za datki na zamówienia, które to zadatki, po otrzymaniu sobie prowizji, agenci obowiązani byli odsyłać firmie. Gdy zamawiający przez dłuższy czas nie otrzymywali żadnych dostaw, monitorowali agentów, których listy, pisane w tej sprawie do firmy zostały bez

odpowiedzi. Sprawa tą zajęły się organa policji śledczej w Bydgoszczy i Poznaniu i ustalili, że właścicielem oszukańczej firmy „Mazowsze” był niejaki Franciszek Śpiewak, który zerował na łatwości ludzkiej, dopuszczając się w wyżej opisany sposób oszustw, gdyż żadnych maszyn nie posiadał. Śpiewak, czując, że grunt już zaczyna mu się usuwać z pod nóg, pewnego pięknego poranka ułotnił się w niewiadomym kierunku. Oszust poszkodował wiele osób i jest ścigany przez prokuraturę listami gończymi. Do ujawnienia oszukańczych manipulacji, przyczyniła się policja śledcza w Bydgoszczy.

## Niebieski ptak zerował na bezrobotnych.

Od dłuższego czasu pojawiało się w gazetach tutejszych ogłoszenie jakiejś firmy „Carbon” w Gdyni, która to firma wyzywa bezrobotnych do pisemnego zgłaszania się do niej, celem otrzymania pracy, przy której każdy z łatwością zarobić może 25 zł dziennie. Duzo bezrobotnych w Bydgoszczy zgłosiło do firmy swe oferty, na które otrzymali odpowiedź, aby w najkrótszym czasie nadesłali znaczkami pocztowymi, lub gotówką 2 zł 50 gr, za co otrzymają wyczerpujące wskazówki co do przyszłej ich pracy. Wielu było naiwnych, którzy posłali pieniądze, za które nie otrzymali, nawet odpowiedzi. Firmą tą zainteresowały się władze policyjne śledcze w Bydgoszczy i wspólnie z policją śledczą w Gdyni przeprowadzili do-

chożenia, w wyniku których zaarrestowano właściciela oszukańczej firmy niejakiemu Jana Pturkiewicza, który bez sumienia zerował na najbiedniejszych, bo na bezrobotnych. Niebieski ten ptak został oddany do dyspozycji sądu.

## Z Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

Prasa miejscowa w ostatnim czasie poruszyła szereg spraw z zakresu wych. fiz. i przysp. wojsk., co dowodzi, że społeczeństwo nasze żywo interesuje się temi sprawami. W związku z tem pragnęlibyśmy wyjaśnić niektóre z tych spraw.

Poruszona na przykład sprawa torów saneczkowych w Rynkowie, rzekomo zaniedbanych — jak podano w artykule „Dziennika Bydgoskiego” z dnia 27. ubm. p. t. „Pobożne życzenie Bydgoszczan” — w związku z dążeniem przeniesienia toru kolejowego przy ul. Gdańskiej — przedstawia się następująco:

M. K. WF. i PW. naszego miasta, pobudował w miesiącach zimowych ub. r. dwa toru saneczkowe, oraz kiosk dla publiczności korzystającej z powyższych torów. Toru te, podczas obecnej zimy — ze względu na brak śniegu — nie były wykorzystane, co jest rzeczą zupełnie jasną. O jakimś zaniedbaniu nie może więc być mowy.

Druga sprawa, to akcja w zakresie obrony przeciwgazowej, w związku z sprawozdaniem z odczytu, który się odbył w świetlicy kolejowej dla PW. i WF. kolejowego (Dziennik Bydgoski nr. 49). Stwierdzamy, że w ciągu ub. r. M. K. WF. i PW. w porozumieniu z L. O. P. P. i P. C. K. urządził 3-miesięczny kurs sanitarny i obrony przeciwgazowej. Kurs ten ukończyło 40 osób, które zorganizowały kilkanaście drużyn ratowniczych na terenie naszego miasta (każda drużyna składa się z 20 ludzi). W roku obecnym władze miejskie zorganizowały ponowny kurs obrony przeciwgazowej (obecnie w toku), który również przysporzy większą ilość instruk-

## Przepisy postne dla diecezji chełmińskiej.

1. Pościć, t. zn. jednorazowo w ciągu dnia najęść się do sytości i wstrzymać się od potraw mięsnych należy w Środę Popielcową, w piątki i soboty W. Postu, (w W. Sobotę aż do południa), w Suche Dni, w wigilję Bożego Narodzenia, Zielonych Świątek, Wniebowzięcia N. Marii P. oraz Wszystkich Świętych.
2. Pościć, ale nie wstrzymać się przy żadnym posiłku od potraw mięsnych i równocześnie rybnych, należy we wszystkie poniedziałki, wtorki, środy i czwartki W. Postu. W niedziele W. Postu ani wstrzymywanie się od potraw mięsnych nie obowiązuje.
3. Pościć winni ci, którzy ukończyli rok 21 życia, a nie rozpoczęli jeszcze roku 60, o ile nie są złożeni chorobą albo po chorobie przechodzą do zdrowia i o ile nie pracują ciężko.
4. Święto, nakazane przez Kościół a przypadające na dzień postu lub powściągliwości od potraw mięsnych poza W. Postem znosi wszelki post i wszelką powściągliwość od potraw mięsnych.
5. Nabiału, więc mleka, masła, sera i jaj wolno używać we wszystkie dni roku z wyjątkiem W. Piątku, tak samo tłuszczu, margaryny i smalcu do kraszenia potraw i posmarowania chleba.
6. Wszyscy proboszczowie i rządcy parafii posiadają w poszczególnych przypadkach i ze słusznych powodów władzę udzielania większych jeszcze ulg co do postu i powściągliwości od potraw mięsnych dla poszczególnych osób lub rodzin swoich parafii, XX. Prefekci wobec profesorów i uczniów. Spowiednicy posiadają tę władzę tylko wobec swoich penitentów.
7. Wierni, korzystający z ulg postnych, powinni się gorliwie w czasie W. Postu modlić i obfistą złożyć jałmużnę na cele diecezjalne w skarbonkę, umieszczoną w kościele z napisem: Jałmużna postna. Po wielkanocnej spowiedzi i komunji św. należy dobrowolnie te ofiary przesłać do kasy biskupstwa w Pelplinie.
8. Czas wielkanocnej spowiedzi i komunji św. rozpocznie się w czwartą niedzielę W. Postu i potrwa do trzeciej niedzieli po Wielkiejnocy włącznie.
9. Śluby mogą się we wszystkie dni roku odbywać, ale w czasach zakazanych t. j. od pierwszej niedzieli adwentowej do I. święta Bożego Narodzenia i od Środy Popielcowej do I. święta wielkanocnego bez błogosławieństwa, udzielanego we mszy św. za nowożeńców. W czasie adwentowym i W. Postu powinni wierni wstrzymać się od publicznych tańców i zabaw.

Pelplin, dnia 20 lutego 1930 r.  
† Stanisław Wojciech Biskup Chełmiński.

### Dziś dnia 6 marca br.

rozpoczyna się bogate 30 dniowe ciągnięcie 5-iej klasy 20-iej Loterii Państwowej, w której z łatwością wygrać można kolosalne sumy, sięgające do setek tysięcy złotych, **gdyż co drugi numer wygrać musi.** Suma 85.000 wygranych losów tej jednej tylko klasy wynosi 28.000.000 złotych, przy czem na jeden los wygrać można **750.000 złotych. Ostatnie chwile nie wolno zwiekać.** W każdym domu powinien znajdować się los klasy 5-iej. Cena 1/4 losu 50 złotych. Ewentualna strata 50 złotych nikogo nie zrukuje, natomiast kolosalne wygrane, jakie osiągnąć łatwo za 50 złotych każdego z nas uszczęśliwić mogą. Dla własnego więc dobra dla dobra swoich najbliższych przestańmy się wahać i spieszmy po los klasy 5-iej do **najszczęśliwszej kolektury „Uśmiech Fortuny” Bydgoszcz, Pomorska 1,** w której to kolekturze niejedni i niejednokrotnie Gracze się zzbogacili. **Ostatnie chwile, nie wolno zwiekać.**

— Zgon starego dziennikarza niemieckiego. Sparalizowany od kilku lat, dawniejszy redaktor bydgoskiej liberalnej gazety niemieckiej „Ostdeutsche Presse” (zlikwidowanej w 1921 r. po wykupieniu drukarni Krahała przez „Bibliotekę Polską”) s. p. **Karol Bendisch** zmarł w Bydgoszczy w 68 roku życia. S. p. Karol Bendisch pochodził z Królewca, gdzie ukończył studia uniwersyteckie w zakresie filologii. Za młodu przebywał w południowej Rosji jako nauczyciel prywatny. Do redakcji „Ostdeutsche Presse” wstąpił w r. 1892 i wytrwał na tem stanowisku blisko 30 lat bez przerwy. Po zwinieniu pisma staruszek zaniemógł na zdrowiu i tylko dorywczo chwytal za pióro... aby z głodu nie umrzeć. Oto los dziennikarza.

**Kino Nowości** Mostowa 5. — Tel. 386. Początek o 7 i 9 w. **Dzisiaj premiera** wspaniałego życiowego dramatu z **Anny Ondrą** **SZANTAŻ** czyli **Męka mlecznika** w roli głównej p. t. **Nadprogram p. t. „Podróż po Rivierze”** Całość programu 12 akt

# Kino-Rewja OKO | Mój Ideal - To Blondynka

Marcinkowskiego 5.

wspaniały tryskający  
humorem i przepechem  
wystawy komedjo-  
dramat w 10 wielk. akt.

W roli głównej:  
**HR. AGNES ESTERHAZY**  
**MOZZUCH-NOWA**  
**LIA EIBEN**  
**GEORG ALEXANDER**

**Na scenie:** Występy rewji Warszaw-  
skiej „MASKA“ z Reną Korszó-  
wną i Jerzym Lubiczem na czele. **Humor!**  
**Werwa!**  
**Śmiech!**

— Drugi raz 50 bochenków chleba dla bezrobotnych przesłał z poręki redakcji „Dziennika Bydgoskiego“ do miejskiego urzędu opieki społecznej (Kuchnia Ludowa) wspaniałomyślny mistrz piekarski p. Zygmunt Kunkiel z Welnińskiego Rynku 1. O nasładownictwo tym razem prosi nie brata swojego, lecz „Dwór Szwajcarski“ i piekarnik p. Potońca z ul. Pomorskiej 39.

— **Kat. Tow. Rob. Polskich przy kościele św. Trójcy** urządza w niedzielę, dnia 9. bm. o godz. 6 wiecz. w sali Strzelnicy (ul. Toruńska) przedstawienie amatorskie p. t. „Genowefa“. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

— **Dyrekcja praktycznych kursów handlowych** (ul. Chrobrego 7) komunikuje, że lekcje na bieżącym 5-miesięcznym kursie handlowym rozpoczynają się w piątek, t. j. 7. bm. o godzinie 6 wieczór.

— **Używajcie wody i mydła!** Od soboty, dnia 8. bm. począwszy, łaźnia ludowa na Szwedrowie, będzie czynną od godz. 15 do 20. W soboty i dni przedświąteczne od godz. 13 do 20.

— **Sławna rewja warszawska** zjeżdża do Bydgoszczy. Znani artyści teatru „Qui Pro Quo“ Kazimierz Krukowski, Miła Kamińska, Zofia Pinińska, Adam Rapacki i Stanisław Cywiński zjeżdżają 13 marca na kilka dni na gościnne występy w kino-teatrze „OKO“ w Bydgoszczy. Najnowsze przeboje, niebywały program! Szczegóły znajdują czytelnicy wkrótce w ogłoszeniach.

— **Tow. Powst. i Wojaków Wilczak-Okole** miało w ub. sobotę w lokalu p. Niemczewskiego, Zygmunta Augusta uroczyste zebranie zarządu z wręczeniem dyplomów zasłużonym członkom oraz mianowaniem członkami honorowymi. Zebraniu przewodniczył prezes p. Marciniak, który między innymi odczytał zaśluzi członków i wręczył dyplomy pp. Edmundowi Górnemu, Pawłakowi Walentemu i Grzybkowi Józefowi; p. Łoś Feliks, jako chorąży od założenia towarzystwa otrzymał dyplom związku. W dalszym toku omawiano sprawę powiększenia biblioteki, na którą pewien fundusz uchwalono. Chorąży p. Łoś ofiarował 20 książek dla towarzystwa, które bibliotekarz ma odebrać. Za ten dar prezes w imieniu towarzystwa podziękował ofiarodawcy.

## Olbrzymia kradzież cukru.

Wczoraj 5 bm. około godz. 12 za pomocą włamania się, dostali się złodzieje do składnicy f-my Lukullus przy ul. Grudziądzkiej nr. 711 i skradli 35 worków cukru białego a 100 kgr. i 2 beły masła kakaowego. Do zabrania takiej masy cukru użyli rolwóz konny, który widziano tego dnia na ul. Grudziądzkiej. Straty wynoszą około 8000 zł. Śledztwo w toku.

## Echa zabójstwa posterunkowego w Trzemesznie.

Skazany na 15 lat ciężkiego więzienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zatwierdził w dniu dzisiejszym wyrok sądu okręgowego, skazujący na 15 lat ciężkiego więzienia Jana Wolskiego, który w maju ub. r. zastrzelił w Trzemesznie posterunkowego Bambara.

## Grudziądz.

**Eskortowany do domu karnego w Grudziądzu — zbiegł z pociągu.**

Niej. Bórczon Józef eskortowany z wojskowego więzienia śledczego w Wilnie do domu karnego w Grudziądzu, gdzie miał pozostać jeszcze do r. 1936, zbiegł z pociągu na szlaku Toruń—Grudziądz. W chwili wjeżdżania pociągu na jedną stację, więzień wybił okno wagonu, wyskoczył i zaniem eskortujący sierżant zdołał zatrzymać go, znikł w pobliskim lesie. Zbiega dotychczas nie schwytano.

## KINO „ORZEŁ“

**Dawno oczekiwana premiera!** Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów! Wspaniały triumf geniuszu ludzkiego! Urzeczywistnienie odwiecznych marzeń całej ludzkości! Szalenie emocjonujący lot na księżyc obryzmim międzyplanetarnym statkiem rakietowym jest punktem kulminacyjnym monumentalniejszego filmu króla reżyserów Fyrderyka Lange:

## „KOBIETA NA KSIĘŻYCU“

Niesłychanie sensacyjny, porwany i wzruszający dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wierności na księżycu. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz we wnętrzu międzyplanetarnego statku rakietowego podczas lotu na księżyc. W rolach głównych znakomita para bohaterów filmu „Szpiedzy“ **Gerda Maurus i Willi Kirsch**. Z powodu długości filmu początek w dni powszednie o godz. 6,15 i 8,45 - w niedzielę początek o godz. 8-jej. Uwaga: Film ten należy oglądać od początku, wobec tego upraszamy Szan. Publiczność o przybywanie na pierwsze seanse. (5764)

## Z Zrzeszenia Pracowników Admin. Techn. Warsztatów i Parowozowni P. K. P. Bydgoszcz.

Przy końcu ubiegłego miesiąca w Kasy- nie Kolejowym odbyło się walne zebranie wyżej wspomnianej organizacji przy udziale gości z Grudziądza i Tczewa oraz 72 członków. Obrady zagal prezes p. Kowalkowski, a sekretarz p. Sławski odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania.

Na marszałka wybrano p. Rumińskiego, który do pióra powołał p. Krawczaka, a na ławników p. inż. Schmidta i p. Wojkego. Zaraz na wstępie uczczono pamięć zmarłych członków śp. Kędzierskiego i śp. inż. Rutkowskiego, poczem prezes zdał sprawozdanie z całorocznej działalności organizacyjnej. W toku obrad przybył na zebranie członek głównego zarządu w Warszawie p. Stan- kiewicz. Ze sprawozdania sekretarza wynikało, że odbyło się zebrania 16 i, że zrzeszenie

liczy obecnie 102 członków. Po sprawozdaniu skarbnika uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Do nowego zarządu wybrano pp.: Hoff- manna — prezesem, Arndta — zastępcą pre- zesa, Kierzkowski — sekretarzem, Krolla — zastępcą sekretarza, Poczekaja — skarbn- kiem, Nowińskiego, Witkowskiego i Cywiń- siego — ławnikami. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Chmielewski, Wiewowski i Bo- rowski. Sąd honorowy stanowią pp.: Gar- czyński, Nalazek, Nuszowski i Sławski.

Przedstawiciel głównego zarządu przed- stawił działalność organizacji w ostatnich czasach, poczem po omówieniu różnych spraw natury organizacyjnej i służbowej, zamknął prezes zebranie.

— **Kino parafjalne na Szwedrowie.** Ściśle wedle przepisów policyjnych Dom Katolicki został odpowiednio przebudowany i z pewnym komfortem w nim urządzone kino parafjalne by goście życzących dobrze Szwedrowu pod każdym względem zadowolić. Pierwsze wy- świetlanie filmu nastąpi w piątek, dnia 7. bm. wieczorem o godz. 7. Ponieważ ludność polska na Szwedrowie w czasie niewoli za jej przy- wiązanie do wiary i narodowości polskiej nazy- wano szaleńcą, dlatego też właśnie na wstępie wyświetlany będzie prześlizny, za serca chwytający film polski: „Szaleńcy“. Przesuwać się nam będą przed oczyma obrazy z niedale- kiej przeszłości; podziwiać każdy mimowili bę- dzie musiał ten pelen poświęcenia patriotyzm naszej kochanej młodzieży polskiej. Dom Kato- licki znajduje się przy rogu ulicy Orlej i Da- browskiego. Obrazy wyświetlane będą w pią- tek wieczorem o godz. 7, w sobotę o godz. 3 dla dzieci szkolnych potem od 6—8 i od 8—10 wieczorem; w niedzielę od 4—6, 6—8, 8—10 w.

## PROGRAM W KINACH.

**CORSO.** Tylko dziś i jutro nadzwyczaj cieka- wawy dramat ilustrujący walkę policji z prze- mytnikami alkoholu p. t. „Ciemna afera“. Nad- program dwie arcyzabawne farsy oraz najno- wszy „Tygodnik Paramountu“.

**KRYSTAL.** Dziś ukaże się na ekranie naj- znakomitszy amant filmowy Harry Liedtke jako „Rywal własnego syna“, w historii, która zda- rzyć się może w najgłodniejszej rodzinie. W roli swej Harry znowu bawi i czaruje, oprócz niego zaś obraz posiada beztroski humor, komi- cienne sytuacje i elegancką wystawę. Nadpro- gram „Goniec w spódnicy“ farsa w 2 aktach i „Podniebny szlak“ sensacja pilotowa w 2 akt.

**MARYSIENKA** wyświetla o bogatej treści dramat p. t. „Według litery prawa“ z Madge Bellamy w roli głównej.

**NOWOSCI** wystawiło obecnie piękny dra- mat przedwznie podchwytyjący życie w naj- drobniejszych szczegółach p. t. „Etyka milcz- nia“ czyli „Szantaż“. Jest to konflikt między uczuciem a obowiązkiem. Nadprogram wspaniała komedia p. t. „Podróż po Rivierze“.

**OKO.** Na ekranie ukaże się przepyszny ko- medjo-dramat w 10 aktach p. t. „Mój ideal — to blondynka“. W rolach gl.: Agnes Esterhazy, Lia Eiben i Georg Aleksander. Na scenie cie- sząca się wielkiem powodzeniem rewja „Maska“ z Lubiczem i Reną Korszówną na czele.

**PAW.** Przewodny obraz jak bajka z 1001 nocny p. t. „Szeik Fazi!“ demonstrowany jest na- dal z wielkim powodzeniem. Na scenie no- wość i sensacja Ucellini i duet komików Mu- szyńskich. Początek pierwszego przedstawienia o godz. 5,30.

**WOJSKOWE** wyświetla film p. t. „Areny grczy“, potężny dramat osnuty na tle życia aktorów cyrkowych. Nadprogram — komedia oraz tygodnik.

## PROGRAM RADJOFONICZNY. PIĄTEK, 7 MARCA.

19,30: **Monachjum.** „Cyrułik Sewilski“ — op. kom. Rossiniego.  
20,00: **Białogród.** „Sprzedana Narzeczoną“ — op. Smetany.  
20,15: **Warszawa.** Koncert symfoniczny z Fil- harmonii Warszawskiej.  
20,30—22,00: **Poznań.** Akademia czeska, dla uczczenia 80-rocznicy urodzin Prezydenta Masaryka.  
20,30: **Królewiec.** „Eljasz“ — oratorium Men- delsohna.  
21,00: **Londyn.** Koncert symfoniczny z Queen's Hall.  
21,00: **Koenigswusterhausen.** Koncert Tria bu- dapesztyńskiego.  
22,10: **Hilversum.** „Aida“ — opera Verdiego.



### CHOROBY PŁUC

Przy zważaniu chorób płucnych, grypy, bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze

#### „Balsam Thiocolan - Age“

który ułatwia i wydziela się płociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. (5723)

— **Zaginieni.** Pan Wojciech Treichel, zamieszkały przy ulicy Promenada 8, doniósł, że dnia 28 lutego br. jego wychowanek, 14-letni Alfons Treichel wyszedł rano jak zwykle do szkoły im. Piramwicza i do domu nie wrócił. Tego samego dnia oddalili się również 13 letni Henryk Łukaszewski, uczeń szkoły Piramo- wicza, zamieszkały przy rodzicach przy ulicy Promenada 40, oraz 13-letni Witold Stawski, zamieszkały u rodziców przy ul. Chopina 3. Chłopcy marzyli o wycieczkach morskich, o polowaniu na dzikie zwierzęta i t. p. Kto ich napotkał zechce oddać w ręce policji.

## Z życia towarzystw.

**Kółko Rolnicze Bydgoszcz - Jachcice.** Mie- sięczne zebranie dnia 8. bm. o godz. 20 w lokalu p. Trzebiatowskiego.

**Związek Młodzieży Pracującej „Jedność“** filja I. Miejsiczne plenarne zebranie w piątek, 7. bm. o godz. 19 w sali p. Mellera przy placu Piastowskim.

**Zrzeszenie Adeptów Gry Filmowej.** Dzisiaj w czwartek 6. bm. w sali „Harmonii“ ul. Mar- cinkowskiego 1 odbędzie się lekcja gry filmo- wej, charakterystyczna i ponowne posegregowanie członków - słuchaczy. Początek o godz. 19.

**S. M. P. „Promyk“.** Próba teatralna w czwartek 6. bm. o godz. 19 w ognisku.

**Sokół VIII.** Zebranie miesięczne dnia 7. bm. o godz. 19 przy ul. Glinki 82 u p. Tatarzyna.

**K. S. „Astorja“.** Zebranie plenarne w pią- tek 7. bm. o g. 20 w lokalu „Bagatela“ ul. Ja- giellońska 49. Po zebraniu schadzka informa- cyjna.

**Sokół IV, Bielawy.** Zebranie miesięczne w sobotę, 8. bm. o godz. 19,30 w sali Instytutu Rolniczego.

**„HALKA“.** Dziś w czwartek, o godz. 20 lekcja śpiewu w lokalu p. Wicherta (Stara Bydgoszcz).

**S. M. P. „Gwiazda“.** W czwartek, 6. bm. o godz. 19,30 zebranie plenarne.

**„Odrodzenie“.** Dziś w czwartek o godz. 20 zebranie plenarne w salce zarządu.

**S. M. P. „Naprzód“ przy kościele Serca Jezusowego.** Zebranie plenarne w piątek o go- dzinie 19,30 w salce parafjalnej.

**Baczność, Okręg Stow. Młodz. Polskiej!** Należy jak najprędzej ustulować składkę okrę- gową w wysokości 1 złotego od każdego 10 członków. Prosimy o szybkie załatwienie sprawy. Za zarząd okr. ks. Fiedler.

**Stow. Służby Żeńskiej pod wezw. św. Zyty.** Zebranie miesięczne dnia 9. bm. o godz. 17 w szkole Sienkiewicza.

**Sokół I.** Zbranie zarządu odbędzie się 7. bm. o godz. 20 w lokalu p. Żółkiewicza.

**K. S. „Polonia“.** Plenarne zebranie mie- sięczne odbędzie się w czwartek 6. bm. o g. 20 w lokalu rzeźni miejskiej przy ul. Jagiellońskiej. Zebranie zarządu o godz. 19.

**Tow. hod. królików i drobiu.** Miejsiczne zgromadzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 9. bm. o g. 15 w lokalu „3 Maj“ przy pl. Pia- stowskim.

**Tow. Marynarzy.** Zebranie miesięczne w sobotę, o godz. 19 w lokalu restauracji „No- wość“ przy ul. Gdańskiej 147.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** Zebranie sta- rego i nowego zarządu w czwartek 6. bm. o go- dzinie 8 wiecz. w sekr. Zw. Prac. Kup. ulca Mazowiecka 43. Komplet konieczny.

## Kalendarzyk zebrań Ch. D.

**Garześcijska Demokracja na Szwedrowie**  
Zebranie zarządu w pełnym składzie w **czwartek 6. bm. o godz. 19** w lokalu p. Kolo- dzieja przy ul. Ugory (róg Konopnej). Obec- ność wszystkich członków konieczna.

Plenarne miesięczne zebranie odbędzie się w **sobotę, 8. marca br. o godz. 19** w lokalu p. **Kołodzieja**, ul. Ugory róg Konopnej. Na porządku dziennym h. **interesujący referat**. Obecność członków i sympatyków bardzo pożądana. Zarząd.

**Koło Ch. D. Wilczak-Okole.**

Miesięczne zebranie odbędzie się w **sobotę 8. bm. o godz. 19 w lokalu p. Rutkowskiego**, ul. Grunwaldzka (róg Wrocławskiej). Z re- feratem przybędzie jeden z redaktorów „Dz. Bydg.“. Obecność wszystkich członków ko- nieczna. Sympatrycy i goście mile widziani.

## Gielda warszawska

dnia 5 marca 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00	127,00	126,00
5-proc. poz. premj. dol.	074,25	000,00	073,50
5-proc. poz. konw.	052,25	000,00	000,00
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	049,50	000,00

**Akcje w złotych:**

Bank Dyskontowy	000,00—127,00
Bank Polski	165,00—165,25
Bank Zw. Sp. Zaoj.	00,00—78,50
Haberbusch	106,00—105,00

## Notowania Gieldy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 5. 3. 1930 roku.  
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto	16,25—16,75
Pszensica	33,00—32,60
Jęczmień przemysłowy	19,00—18,50
Jęczmień browarowy	21,50—23,50
Owies	16,50—15,50
Maka żytnia 70 proc.	00,00—29,0
Maka pszenna 65 proc.	50,50—54,50
Maka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otreby żytnie	12,00—11,00
Otreby pszenne	15,00—14,00
Wyka latowa	25,00—27,00
Peluszka	23,00—23,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktorja	28,00—33,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Ziemiaki fab. franco fab.	00—00 gr. 1 kg

**Bank Polski płacił w dniu 6. marca za:**  
dolary amerykańskie 8,83 1/2—8,84 1/2  
funty szterlingów 43,18 1/4  
franki szwajcarskie 171,59  
franki francuskie 34,76  
marki niemieckie 212,04  
gudeny gdańskie 172,64  
szylingi austriackie 125,08  
liry włoskie 46,54

## Plody Rolnicze

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 5 marca 1930.

Pszensica marehijiska	232,00—235,00
Tendencja mocna.	
Zyto marehijskie	159,00—163,00
Tendencja	
Owies marehijski	121,00—131,00
Tendencja dla owsa mocniejsza.	
Jęczmień browarny	160,00—170,00
Jęczmień pastewny i prze- mysłowy	140,00—150,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Kukurydza	000,00—145,00
Tendencja dla kukurydzy spokojna.	
Maka pszenna	34,50—27,50
Tendencja mocniejsza.	
Maka żytnia	20,75—24,00
Tendencja mocniejsza.	
Otreby pszenne	08,00—08,50
Tendencja spokojna.	
Otreby żytnie	7,75—7,25
Tendencja spokojna.	
Groch Viktorja	20,00—25,00
Groch jadalny polny	18,00—20,00
Groch pastewny	17,00—16,0
Peluszka	16,00—18,00
Wyka	18,00—23,00
Lubin niebieski	14,00—13,00
Lubin złoty	17,50—16,00
Seradela	25,00—29,50
Makuch rzepakowy	13,25—14,25
Makuch lniany	17,00—18,00
Wyłoki suszone	06,70—06,50
Srót Soja	13,10—14,60
Platki ziemniaczane	12,20—13,70

**Stan wody w Wiśle w dniu 6. marca:**  
Płock 0,66; Toruń 0,40; Fordon 0,40;  
Chełmno 0,38; Grudziądz 0,51; Korzenie-  
wo 0,59; Piekło —0,06; Tczew —0,44; Ein-  
lage 2,26; Schiewenhorst 2,50.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

# Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących pasady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

### POLECENIA

**Przeprowadziłam** się z Białośliwa do Wysokiego Dworcowa 55. Zabłocka akuszerka. 5783

**Defektyw** Bydgoszcz, Pomorska 67. Podatkowania. F3148

**Moje kremy** sporządzone są w sposób naukowy według przepisów francuskich z najwyższych gatunków pełnowartościowych składników. Wszelkie namiastki są wyklucone. Żukowska, Instytut Kosmetyczny, Cieszkowskiego 20. F3277

**Materace** patentowe wykonuje fachowo po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Uroczą, wejście Kowalska 5. (4095)

**Wszelkie** prace i przeróbki kuśnierkie wykonuje się w przeciągu dwóch dni. „Futerał”, Dworcowa 4. F3162

**Leżanki** kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5-6. 4019

**Drzewo** opałowe, podkłady budowlane, wagonowo dostarcza Krymski, Solec Kujawski. (4994)

**Wózki** dziecięce, najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport”, 3 Maja 19. Tel. 7. Wykonuje reperacje. F3193

**Fortepiany** pianina stroi i naprawia odpowiednio Paweł Wicherek, stroiciel fortepianów, Grodzka 16, róg Mostowej, tel. 273. 5539

**Meble** wszelkiego rodzaju, kompletne pokoje stołowe, sypialnie, urządzenia kuchenne jako i pojedyncze meble stałe na składzie poleca po bardzo niskich cenach i na dogodnych warunkach wprost z fabryki W. Kosmowski, Bydgoszcz, Plac Piastowski 6a. 4692

**Parkiet** układam nowy, odnawiam brudny tania i solidnie. Klomfas, Bielawki, Stepowa 4. F3129

**Nasiona** wyborowej jakości, ogrodowe i rolne poleca Denderski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31a. Dla odsprzedawców rabat. Cenniki bezpłatnie. F3299

**Rysunki** F3263 techniczne, plany, kopje, reklamy wykonuje Grafion, ul. Gdańska 110.

**Wózki** F3283 dziecięce w wielkim wyborze i tania poleca Szarowski, Dworcowa 10.

### SPRZEDAŻE

**Wybór** składów. Skład pierwszorzędny z urządzeniem, mieszkaniem 600 zł. Skład kolonialny z mieszkaniem 500 zł. Skład z urządzeniem mieszkaniem 2500 zł i wiele innych poleca biuro Pogoń Dworcowa 80.

**Fotwark** 100 mg., ziemia Kujawska około Inowrocławia jest wydzierżawiony bez inwentarza zamienię za dom lub sprzedam za 27,50 zł. Grodkiewicz, Pawłówek p. Bydgoszcz. F3264

**Dom** na Wzgórzu 43 na sprzedaż, mieszkanie dla właściciela wolne. (5528)

### Gospodarstwo

130 mórg pszenno-buraczanej kompletny inwentarz 80.000 wpłaty 50.000. Gospodarstwo 60 mórg pszennej ziemi wpłaty 10.000, 160 mórg piękna resztówka wiele innych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

### Gospodarstwo

5 mg. w Bydgoszczy, 10 tys., cały dom wolny. Zgł. Dolina 12. 5743

### Piękny

majątek, 403 morgowy. 6 km. od miasta powiatowego, z lasem od 1-80 letnim, 200 mórg. 135 mórg pszennej ziemi, budynki nowe i masywne. Inwentarz żywy i martwy 5 koni, 20 sztuk bydła, zaraz na sprzedaż. Wpł. ty od 70 do 80.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje R. E. Szubin, ulica 3. Maja 16. 5706

### Gospodarstwo

18 mórg, 6 km. od Bydgoszczy zaraz na sprzedaż. Białobłota, Felczykowski. 5767

### Majątki

5745 domy, gospodarstwa, sklepy, restauracje, hotele, młyny poleca korzystnie do kupna na dogodnych warunkach spłaty, również i do dzierżawienia poleca „Merkury”, Szkodlarski, Dworcowa 53.

### Sprzedat

84 mg. z rak niemieckich, budynki jak nowe, ziemia prawie pszenna, żywy i martwy inwentarz kompl. 5 km. od miasta, szkoła w miejscu, cena 40 tys. wpłaty 25 tys., reszta pozostaje 10 lat po 70%. Zgł. Straus, Trzemeszno, Jana 18. 5769

### Dom

III piętrowy z dwoma wolnymi składami i mieszkaniem w Brodnicy jest zaraz na sprzedaż. Wpłata podług umowy. Zgłosz. przyjmuje L. Kamiński, Brodnica n/Dr., Stary Plac Szkolny 2. (5768)

### Dom

w centrum III piętrowy 85 tys., dochód roczny 10 tys., wpłaty 50 tys. Wiadomość Dworcowa 82, binro „Prawo”. F3274

### W Gdyni

okazyjnie dobry sklep spożywczy z mieszkaniem natchmiast na sprzedaż za 2 tys. zł. Informator. Biuro obok dworca. (5753)

### Restauracja

na sprzedaż w Bydgoszczy. Wiad. w Dz. Bydg. (5742)

### Skład

mój przy głównej ulicy najruchliwszym punkcie handlowym większego miasta Wielkopolski sprzedam okazjnie z powodów rodzinnych. Do objęcia potrzeba 12.000 zł. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „12.000”. F3266

### Skład

galanterji i materiałów piśmiennych z kompletnym urządzeniem zaraz na sprzedaż. Grudziądz, ul. Lipowa 45. 5765

### Bufet

kredens, szafki zegarowe stojące sprzedam. Malborska 15, stolarnia. 5763

### Wiertarke

reczna na 2 biegi z imadłem sprzedam tania. Adres wskaże Dz. Bydg. (5501)

### Dywan

4x4 używany czerwony kupię za gotówkę. Zgł. z podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „Dywan” (5716)

### Udzielam

5519 lekcji na skrzypcach dla początkujących. Sw. Trójcy 1a, mieszkanie nr. 8. (5650)

### Wóz

nowy, duży z kaską na 80 ctn. i mały rolwóz dla ogrodnika na sprzedaż. Toruńska 118. F3267

### Samochód

półciężarowy 1 1/2-2 ton. z oponami i karoserją towarową, nowy lub dobrze utrzymany, poszukuje się celem kupna. Wyczerp. oferty z fotogr. i ceną należy skierować do Dz. Bydg. pod „Półciężarowy”. 5669

### Powózki

na sprzedaż. Pomorska nr. 49/50, podwórza. F3286

### Urządzenie

fryzjerskie dwie obsługi prawie nowe korzystnie na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Urządzenie”. (5784)

### Pompe

podwórzową do studni sprzedam. Zduny 7, II prawo. 5726

### Wózek

dziecięcy dobry na paszkach na sprzedaż. Orła 12 skład. 5753

### Sypialka

nowa, dębowa, pierwszorzędna sprzedam, 700 zł. Nowodworska 42. (5769)

### POSADEY WOLNE

**3 panów (pań)** poszukuje poważne Tow. Akc. zaraz do łatwego podróżowania. Posada stała. dla zdolnych specjalne widoki pozycji życiowej. Zarobek do 800 zł. miesięcznie. Panowie i panie chętni i energiczni mogą się zgłosić w Hotelu „Gastronomia” Dworcowa 7a, pok. 5. (5797)

**Ekspedjentka** do księgarni i składku papieru potrzebna. Zgł. z odpisami świadectw, fotografii i podaniem warunków, do filii Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „Księgarńca”. (F3270)

**Z powodu** zachorowania ucznia jest zaraz miejsce dla ucznia lub wolontariusza wolnego, władając językiem polskim i niemieckim przy wolnym mieszkaniu i utrzymaniu. Drogerja pod Aniołem, St. Wawrzynowicz. Tuchola (Pomorze). (F3130)

**Urządnik** gosp. potrzebny zaraz z kaucją. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Urządnik”. 5648

**Poszukuje** ogrodnika kaw. od 15. III. lub 1. IV. br. na samodzielna posadę, tylko do brzy fachowcy będą uwzględnieni. Darsz, Biłkowska, pow. Chełmno. 5630

**Pomocnika** fryzjerskiego na stałe poszukuje Wł. Kuczkowski, Nakło. F3275

## W interesie poszukujących pasady

prosimy usilnie naszych P. Inzerentów, nadających ogłoszenia pod szyfrą, aby otrzymane odpisy świadectw, fotografie i t. p. ręchcieli zwrócić poszukującym pasady, ile odnośna oferta nie została uwzględniona.

### Okazja!

Bufet kredens bardzo wspaniały sprzedam za 500 zł. Grunwaldzka 148. F3292

### Wózek

dziecięcy sprzedam, wiadomość: Ul. Konopna 9. I. p. lewo. 2741

### Motocykl

Ariel z przyczepką bardzo mało używany na sprzedaż. Wiad. Radzyńska 9, I p. od godz. 16-21, Grudziądz. 5760

### Pianino

piękny dźwięk, elegancki wygląd sprzedam tania wprost z fabryki. Majewski, Pomorska 65, tel. 2060. F-3167

### List

hipoteczny na 15.000 zł sprzedam korzystnie. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „15.000”. F3285

### KUPNA

**Dom** w którym kilka pokoi wolnych na Okolu lub Wilezaku kupię, ew. 4-6 pokoi. mieszkanie wydzierżawie. Wiad. z ceną pod „Okolo” do Dz. Bydg. 5759

### Kupię

dom ze składem w Bydgoszczy. Wpłace 15.000 zł. agenci wykluczeni. Zgłosz. Zaremba, Sniadeckich 22. (5740)

### Kupię

za gotówkę 3000 otr. żyta i 100 otr. grochu Viktorja. A. Janeczek, Bydgoszcz, Grunwaldzka 147. (5740)

### Dywan

4x4 używany czerwony kupię za gotówkę. Zgł. z podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „Dywan” (5716)

### LEKCJE

**Udzielam** 5519 lekcji na skrzypcach dla początkujących. Sw. Trójcy 1a, mieszkanie nr. 8. (5650)

### Portjer

samotny z dłuższą praktyką hotelową potrzebny zaraz. Hotel Sanssouci, Brodnica. 5799

### Młodszy

czeladnik piekarski potrzebny zaraz. Piekarnia, Koronowska 57. 5798

### Dzielnego

solidny polter murarski umiejący wykonywać prace podług rysunku, zechce nadesłać ofertę pod „Z. 555” do filii Dz. Bydg. (5718)

### Dzielnego

pomoconka fryzjerskiego męsko damskiego i fryzjerskę poszukuje Brzozowski, Nakło. 5717

### Dzielnego

stołowy restauracyjny z kaucją potrzebny zaraz. Hotel Sanssouci, Brodnica. 5840

### Nauczycielka

potrzebna do dworu, do dziewczynki, zakres niższego gimnazjum. jez. francuski konieczny. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „150”. (5791)

### Fryzjerkę

tylko dzielną poszukuję zaraz lub później, płaca tygodniowa 25 30 zł z wolnym utrzymaniem B. Jeziorski, Chojnice, Człuchowska 3, Pomorze. (5735)

### Modelki

do ondulacji codziennie potrzebne od 4-8. Gamma 7, I lewo. F3268

### Ekspedjentka

młoda, skromna, z branży piekarsko - cukierniczej potrzebna zaraz. Zgłosz. Wybrański, Inowrocław, Król. Jadwigi 8. 5734

### Uczennica

władająca polskim i niemieckim językiem, powna w rachunkach do cukierni potrzebna. Referencje požądane. Gdańska 133. F3293

### Poszukuje

uczni fryzjerskiego zaraz Elwierzynski, Fordon, Rynek 19. (F3284)

### Potrzebna

zdolna fryzjerką manicurzystką. Zgł. Długa 62, tylko pierwszorzędna siła. 5717

### Ekspedjentka

do księgarni i składku papieru potrzebna. Zgł. z odpisami świadectw, fotografii i podaniem warunków, do filii Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „Księgarńca”. (F3270)

### Z powodu

zachorowania ucznia jest zaraz miejsce dla ucznia lub wolontariusza wolnego, władając językiem polskim i niemieckim przy wolnym mieszkaniu i utrzymaniu. Drogerja pod Aniołem, St. Wawrzynowicz. Tuchola (Pomorze). (F3130)

### Uczeń

piekarski potrzebny. Jakubowski, mistrz piekarski, Bydgoszcz, Jasna 15. 5749

### Ucznia

zdolnego do drogerji i składku farb poszukuje R. Górski, Zbożowy Rynek 3. 5749

### Kucharka

potrzebna zaraz. Jadłodajnia, Sniadeckich 48. F3296

### Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią i łazienką, kompletnie z meblami zaraz do oddania. Zgłoszenia między godz. 1-3 po poł. ulica Generała Bema 3, II pr. prawo. F-159

### Poszukuje

mieszkania pokój z kuchnią wprost od gospodarza, warunki obojętne. Łask zgł. pod „Bezdzietne” do Dz. Bydg. 5737

### Mieszkanie

wielki wybór. „Roipol”, Gamma 2. F3289

### Mieszkania

dwupokojowe i jednopokojowe do wynajęcia. Ul. Farna 5, gospodarz. F3287

### Mieszkanie

2 pokojowe roczny czynsz 70 zł. Łaska, Sniadeckich 22, I pr. F3294

### Pokój

z kuchnią zaraz wynajmę. 2 place budowlane sprzedam po niskiej cenie. Wiadomość: Szubińska nr. 19, Eismund. 5751

### Mieszkania

1, 2, 3, 4, 5 pokojowe wynajmę. Nowakowski, ul. Dworcowa 69, tel. 850. F3295

### Pokoje

umebl. z utrzymaniem lub bez. Kr. Jadwigi 6, I. pr. lewo. F3281

### Umebl.

pokój do wynajęcia. Zbożowy Rynek 9, I. podwórza. 5597

### Dziewczynka

ze wsi, sierota poszukuje posady w dobrym domu do dzieci lub do lekkich prac domowych zaraz, 15 marca lub później. Zgłoszenia Okoniewska, Gdańska 109. 5779

### Szofer

trzeźwy, sumienny, z 17-letnią praktyką, znający wszelkie maszyny z doświadczeniem poszukuje pasady. Oferty upraszam skierować do Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „555”. 5761

### Pokój

dla 2 osób. Pomorska 49/50, III lewo. F3290

### Pokój

na biurowym. Wileńska 13, II. F3297

### Pokój

na biurowym. Wileńska 13, II. F3297

### Pokój

z osobnym wejściem dla dwóch panów lub pań. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (5781)

### Pokój

umebl. z utrzymaniem łazienki. Wileńska 1, I lewo. F3260

### Pokój

do wynajęcia. Gdańska 51, II. lewo. F3262

### Biłady

wydaje od 1-3 godziny, smacznie gotuje kucharkę. Reja 2. Tel. 1854. (F3218)

### Na własny

rachunek oddam kioski. Oferty pod „800 zł” do filii Dzien. Bydg. pod „Posada”. F3288

### Unieważniam

zagubioną książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Inowrocław na nazwisko Walenty Kowalski, komornik sądowy Bydgoszcz. 5707

### Zgubiono

w Bydgoszczy dnia 1 marca wykaz osobisty razem i omdelowanie miasta Nakła unieważniam. Leonard Sarnowski, Nakło Potulicka 10, K. (5537)

### Zgubione

dokumenty wojskowe Feliks Łyskawa unieważniam. 5580

### Unieważniam

zagubioną książeczkę wojskową Willi Birkholz, Dąbrowy Małe. (5616)

### Zgubiono

siedziśko od motocyklu. Za dobre wynagrodzenie proszę oddać Tokarski, Trzeciwicka, Młyn. 5727

### Unieważniam

weksle, jeden na 100 zł i jeden na 50 zł, wystawione 15. XII. 1929. płatne 15. marca 1930. przeze mnie podpisane i żyrowane wydane p. St. Wojdyłakowi w Bydgoszczy, unieważniam i takowe nie wykupię Augustyn Kressin, Skórcz. 5721

### Obelgę

rzuconą na n. Janinę Sieklicką. Wileze cofam, przepraszam. Jan Kuzmin. Za zgodność Karszewski sędzia polubowy. 5736

### L. L.

(5744) w czwartek lub sobotę o 6.

### Kto

wie, gdzie zamieszkuje p. Kazimierz Kuczerowiec były pracownik firmy zbożowej „Żelachowski” w Toruniu, proszony jest o listkowe zawołanie pod adresem: Pruszków pod Warszawą ul. 3 Maja nr. 8 Z. Nawrot. 5779

### MATRYMONIALNE

### Panna

inteligentna, ciemno-blondynka, lat 21, posiadająca 3000 zł i wyprawę poszukuje znajomości pp. urzędników wzgl. dobrych rzemieślników w celu ożenku. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Lat 21”. 5720

### Kawater

kupiec, właściciel składu kolonialnego, z rest. u. cja w powiatowym mieście, kat., 27 lat, poszukuje na tej drodze towarzyszy życia. Małatek dla wspólnego dobra poz. dany. Łask. zgłoszenie ofert z fotografią, którą się honorowo zwraca do skrzynki pocztowej Sępólno 5. 3752

Podobało się Bogu zabrać nam po krótkiej lecz bardzo ciężkiej chorobie naszego najstarszego syna, ukochanego brata, wnuka, siostrzeńca i bratanka

### Czesława Frelichowskiego

w 21 roku życia, o czym zawiadamia w ciężkim smutku porażona Rodzina Frelichowskich. Chełmża, dnia 5. 3. 1930 r.

Wprowadzenie zwłok do kościoła Pokatedralnego nastąpi w sobotę, dnia 8. 3. o godzinie 8 1/2, po nabożeństwie żałobnym pogrzeb. (5770)

### Ogłoszenie.

Magistrat miasta Bydgoszczy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że projektowana w ogólnym planie rozbudowy miasta ulica boczna przy ulicy Karparkiej, przechodząca w dotychczasowym planie przez parcelę l. bż. 26, została przesunięta na podstawie uchwały Korporacji Miejskiej o 15 metr. w kierunku południowym.

Dotyczące plany są wyłożone do wglądu dla osób interesowanych od 8. marca do 8. kwietnia 1930 roku w Wydziale VII. Magistratu (Urząd Budownictwa Nadziemnego) ulicy Jana Kazimierza 3 I ptr. w godzinach urzędowych od 9—13 tej.

Zarządy przeciw temu przesunięciu ulicy mogą być zgłaszane przez osoby interesowane w powyższym Wydziale Magistratu od 8 kwietnia do 22 kwietnia 1930 r. Bydgoszcz, dnia 28 lutego 1930 roku. (5652)

(—) Dr. Sliwiński, Prezydent miasta.

Magistrat m. Bydgoszczy wydzierżawił w drodze pisemnego przetargu

### sklep przy ulicy Gdańskiej 42.

Oferty z podaniem wysokości czynszu oraz rodzaju przedsiębiorstwa, należy składać do **środę 19. III. 30 r.** godziny 12-tej w południe w Wydziale Nieruchomości Miejskich przy ul. Jana Kazimierza 3, II piętro.

Informacji w sprawie warunków dzierżawy udziela się w wyżej podanym Wydziale w godzinach urzędowych. (5762)

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie nieprzyjęcia żadnej oferty. **Magistrat.**

### Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 8 marca 1930 r. o godz. 15-tej sprzedawać będą w **Dąbrowie Chełmińskiej** pow. Chełmińskiego najwięcej dającym za gotówkę: około 270 m<sup>3</sup> drzewa użytkowego dla kolodzieży.

Zbiór reflektantów w podwórzu p. **Fr. Fissel'a.** **Bartosiański,** komornik sądowy.

### Wielka licytacja.

W piątek dnia 7 marca, o godz. 2-giej po południu w firmie **Hartwig, Dworcowa 72,** sprzedam większą ilość (5795)

**obrazów i lusterek różnej wielkości** **Kowalski,** kom. sądowy.



## Wielka wyprzedaż

towarów pochodzących z licytacji na rachunek obcy odbędzie się

**dziś i następne dni od godz. 8<sup>30</sup> przy ulicy Mostowej nr. 9.**

Sprzedawać będą:

**kapelusze damskie, przybory do stroju, kapelusze męskie, czapki, galanteria męska, koszulki, krawaty, szelki, skarpety, trykotaże, rękawiczki, pończochy, swetry, i różne inne krótkie towary.**

**Michał Plechowiak,** zaprzys. taksator i aukcjonator. (5193)

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

### Nadleśnictwo Państwowe Bartodziej

poczta, poczta i stacja kolejowa **Bydgoszcz,** adres: **Bydgoszcz, ul. Garbary nr. 9** sprzedaje przez licytację w dnin 10 marca br. w lokalu **p. Łoboty w Łabiszynie** o godz. 10 i dnia 17 marca br. w lokalu **p. Behnkiego w Brzozie** o godz. 9,30 większą ilość

### drewna opałowego

ze wszystkich leśnictw oraz

### drewno użytkowe

Warunki sprzedaży na kredyt obznajmia się na wstępie. (5833)

**Nadleśniczy Państwowy.**

### Ostrzeżenie.

W odpowiedzi na ogłoszenie tak kuratora gosp. p. **Dolegi-Szczudłowskiego** jak i posiadacza obecnego **Ordynacji Trzebon** pow. Wyrzysk, **Franciszka Siewkowskiego** donoszę, że ogłoszenia ich są fikcyjne, albowiem roszczą sobie oboje prawo do mojego inwentarza bezprawnie, gdyż inwentarz żywy i martwy oprócz tak zwanego żelaznego substancji **stanowią moją wyłączną własność.**

Wyrokiem z daty Bydgoszcz 25 maja 1928 r. 5. Q. 19/28 zakazuje się sprzedaży i usuwania z majątku **Trzebon inwentarza żywego i martwego** będącego moją własnością. (5790)

Tak o ustalenie ważności kontraktu dzierżawy, jak i o zwrot posiadania i inwentarzu toczy się spór, dlatego ostrzega się każdego przed kupnem lub zamianą inwentarzu z **Ordynacji Trzebon,** na podstawie prawomocnego wyroku Sądowego. **Glesno,** dnia 27 lutego 1930. **W. Walczak**

### Sadzonki leśne i drzewa owocowe

dostarczają po najniższych cenach. Wykonuje się fachowo: zalesienia nieużytków, zakładanie parków i plantacji owocowych. (5220)

### Bracia Kunca

szkółka leśna, Sępólno-Lutowo.

### Stopień kulturalny narodu

jest jego największą siłą.

Zapisz się na członka wspierającego **Tow. kulturalno-oświatowego T. C. L.**

### Przetarg publiczny.

W piątek, dnia 7 marca br. o godz. 16 w moim biurze przy ul. Dr. E. W. Warmińskiego 15 sprzedam na więcej dającym w drodze publicznej licytacji

### 15 ton ospy pszennej

grubej

franko wagon Nowe. (5733)

**Zefryn Rzymkowski**

zaprzysiężony sennal handlowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

### TAPETY

Pomorska 8. (5775)

5888

**Naraki**

miesięcznic

**EXPRESS 20 zł.**

**Kromczyński, Poznań**

Aleje Marcinkowskie

Agenci do sprzedaży m<sup>3</sup> do zycia potrzebni

### Papier

do pakownia

w arkuszach lub w rolkach mają tania dodania

**Bracia Scieper**

Bydgoszcz 4704

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

**2 letnia** stodołę na rozbiórce 10x8 metr. sprzedam natychmiast za bezcen. Adres wskaże Dz. Bydg. Znaczek na odpowiedź. (5782)

### POSADY WOLNE

**Prasowaczka** na sztywną bieliznę potrzebna. Plac Kościelnych 3. (5750)

### Ucznia

z lepszej rodziny władającego językiem polskim i niemieckim poszukuję zaraz. Wykształcenie 6 klas gimnazjum lub równorzędne. Drogerja Flora, St. Bożeński, Gdańska 23. (F2985)

### 20 złotych

dziennie nietrudno zarob lekką pracą piśmienną. Z firma Carbon, Gdynia. (5)

### Zdolnego

ucznia poszukuję z lepszej rodziny, wykształcenie 6 kl. gimnazjum równorzędne. Drogerja Flora, St. Bożeński, Bydgoszcz, Gdańska 23. (5785)

### Oprawę książek

oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa

wykonuje szybko, starannie i tanio

**Introligatornia Drukarni Bydgoskiej Sp. Akc** (Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego”) **Poznańska 29/30** tel. 315, 316, 326, 1374.

## Praktyczne Kursy Handlowe

prof. Jana Hennesa w/m. ul. Chrobrego 7

zatwierdz. przez Minist. Wyz. Rel. i O. P. (L. Dz. 18393-24 D. III.

Lekcje rozpoczynają się na bieżącym 5-cio miesięcznym koedukacyjnym kursie handlowym w piątek, t. j. 7 b. m. o godzinie 6-ej wieczorem przy ulicy Chrobrego 7, III piętro. (5748)

Dyrekcja Jan Hennes.

## Materace patentowe

wyściełane

pod względem wykonania, doboru surowców, niskich cen i przystępnych warunków cieszą się 5521 największym uznaniem tylko

**z TAPICERNI JANOWICZA**

Bydgoszcz, Marszałka Focha 4 (dawn. Jagiellońska)

## Modny lokal handlowy

oraz wielkie, jasne

## ubikacje fabryczne i składowe

do wynajęcia. (5640)

**Ulica Jagiellońska 11. I.**

Poszukujemy zaraz rutynowanego i doświadczonego

## książkowego

z kilkuletnią praktyką i obeznanego z wszelką pracą biura budowlanego. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. (5788)

Zgłosz. piśmienne z dołączeniem odpisów świadectw, oraz podaniem wysok. wynagrodzenia uprasza

Firma **Jaworski-Jankowski, Przedsiębiorstwo Budowlane, Gdynia.**

Poszukuję zaraz

## starszego pomocnika fryzjerskiego

do samodzielnego prowadzenia interesu. Ewentualnie wydzierżawie przedsiębiorstwo na bardzo dogodnych warunkach. (5801)

**Gniew, ul. Sobieskiego nr. 7.**

Samodzielny

## monter samochodowy

potrzebny zaraz do Miejskiego Towarzystwa Komunikacyjnego w Gdyni.

Posada stała. Pensja tygodniowa zł 80, wolne mieszkanie, opał i światło. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Spieszno oferty kierować do **Dyrekcji M. T. K. w Gdyni.** (5822)

Większa introligatornia poszukuje

## UCZNIA

syna uczciwych rodziców, mającego do zawodu introligatorskiego zamiłowanie.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisem ostatniego świadectwa szkolnego należy złożyć w adm. Dz. Bydg. pod „Uczeń introligatorski”. (5719)

### RÓŻNE

#### Baczność!

Z powodu odejścia mojej żony **Lidzi Golubiewskiej** zamieszkałej w **Pieniążkowej**, pochodzącej z domu **Rohde, Mała Grabowo, pow. Kwidzin,** nie odpowiadam od dnia 27. II. 1930r. za wszelkie przez nią na moje nazwisko zrobione dtuugi. **Jan Golubiewski, Pieniążkowo, p. Smetowo, powiat Gniew.** (5787)

#### Zgubiona

książeczkę wojskowa, kartę mobilizacyjną, wystawioną przez **P. K. U. Bydgoszcz,** unieważniam, **Heinrich Knopf.** (5785)

#### Angielsk. niemieck.

polskiego, francuskiego naucza szybko, gruntownie **Zalachowska, b. profesorka gimnazjalna, Trzeciego Maja 15, I ptr.** 29033

#### Reperuje

spuszczane oczka u pończoch, **Henryka Dietza 4.** 22542

Poszukujemy do naszego oddziału wekslowego, młodego dzielnego (5794)

## człowieka

który może się wykaazać odpowiednią praktyką. Piśmienne zgłoszenia z podaniem żądanej pensji prosimy skierować do

„Impregnacji” **Bydgoszcz.**

### DZIERŻAWY

#### Plac

duży z kantorem, szopą i stajnią zaraz do wydzierżawienia, nadający się do większego przedsiębiorstwa. Zgł. tylko popołudniu u administratora domu przy ulicy **Jackowskiego 2.** (5802)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetro... a stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród innych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisanie miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czceni: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.